

**„Dęby 1000-lęcia“
na Westerplatte**

W drugą „zieloną niedzielę“ w wielu miejscowościach Wybrzeża Gdańskiego społeczeństwo sadziło drzewa i krzewy. W miejscu historycznych walk obrońców Wybrzeża na Westerplatte zasadzono dęby, które zostały nazwane „Dębami Tysiąclecia“.

W uroczystości obok mieszkańców Gdańska wzięli udział: wiceminister leśnictwa i przemysłu drzewnego: Roman Gesing oraz uczestnicy krajowego Zjazdu Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Leśnictwa, który odbył się w Sopocie. (PAP)



Rok XVI
Wydanie AB

Poznań
wtorek, 26 kwietnia 1960

Cena 50 gr
Nr 99 (5047)

Udana ofensywa oświatowa

Po sesji o szkolnictwie Ziemi Zachodnich

Mamy już poza sobą trzydniową sesję naukową o szkolnictwie na Ziemiach Zachodnich. Obrady jej zakończyły się syntetycznym ujęciem naszego stanu posiadania na tej ziemi przez wiceministra oświaty Ferdynanda Heroka, który m. in. powiedział: „Nawet wróg nasz musi za milknąć wobec zdobyczy szkolnictwa polskiego“.

Zgodnie z przebudową Ziemi Zachodnich na kraj przemysłowo-rolniczy zaczęły powstawać szkoły nowych typów, których nie było za czasów niemieckich. Chodzi tu zwłaszcza o szkolnictwo zawodowe i specjalistyczne. Trzeba podkreślić ogromny sukces, ja-

ki odniosło szkolnictwo w zakresie oświaty dla dorosłych. Pod względem szkolnictwa podstawowego i średniego ziemie te nie tylko zrównały się z resztą kraju, lecz nawet wysunęły się na czoło. Węźmy choćby szkoły specjalistyczne. Mamy tu ich więcej niż w pozostałej Polsce, do ponad 50 proc. tych szkół przypada na Ziemię Zachodnią. Tego typu szkół Niemcy nie znały. Również opieka nad dzieckiem rozwinięta się nadszpiewnie. Tamtejsze domy dziecka mogą być wzorem dla województw Polski centralnej i wschodniej.

I jeszcze pod innym względem Ziemia Zachodnie wyprzedzają resztę kraju. Mają one obecnie 21 wyższych uczelni z 135 katedrami. Za czasów niemieckich były na tym obszarze tylko dwie wyższe uczelnie — we Wrocławiu i 4 wyższe seminaria nauczycielskie. Na 10 tys. mieszkańców przypada 65 studentów, gdy w reszcie Polski — 58.

Ministerstwo Oświaty 25 procent wydatków na szkolnictwo przeznacza dla terenów, które wróciły do Macierzy. Jeżeli dziś, po 15 latach, szkolnictwo na tych ziemiach może poszczycić się wspaniałym sukcesem, jest to wynikiem ofiarnej pracy nauczycieli, podnoszących stale swe kwalifikacje naukowe, a przez to i poziom nauki w szkołach im powierzonych. Fr. H.

**Odczyt
lektora KC PZPR**

Komitet Woj. PZPR w Poznaniu zawiadamia, że w dniu 27 kwietnia 1960 r., o godzinie 17.00, w sali konferencyjnej KW, lektor KC PZPR prof. dr Sokołowski wygłosi odczyt na temat:

„Leninowska teoria imperializmu a współczesne kraje kapitalistyczne“.

Na powyższy odczyt Komitet Wojewódzki zaprasza aktyw partyjny, gospodarczy i społeczno-polityczny.

**Sesja WRN
w Poznaniu**

W piątek 29 bm. o godz. 9.30 w sali Garnizonowego Klubu Oficerskiego w Poznaniu przy ul. Niezłomnych I odbędzie się sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Na tej sesji zostanie złożone sprawozdanie z wykonania planu gospodarczego i budżetu województwa za rok 1959. Również Wojewódzkiej Radzie Narodowej zostaną przedłożone projekty uchwał w sprawie podziału nadwyżki budżetowej z roku 1959 jednostkowego budżetu wojewódzkiego, ustalenia rezerwy kasowej na rok bieżący i zatwierdzenia uchwały Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w związku ze zmianami wynikającymi z ustawy budżetowej. (jp)

**Delegaci półmilionowej organizacji ZMS
rozpoczęli wczoraj obrady**

25 bm. w Sali Kongresowej w Warszawie rozpoczął się II Krajowy Zjazd Związku Młodzieży Socjalistycznej. Obrady Zjazdu trwać będą 5 dni — to jest do dnia 29 bm.

Na Zjazd przybyło 1234 delegatów, reprezentujących ponad 450-tysięczną rzeszę członków Związku. Delegacje z wszystkich województw kraju, zaproszeni goście — aktywiści ZMS, przedstawiciele wielu instytucji oraz bratnich organizacji młodzieżowych. ZMW, ZHP i ZSP.

Punktualnie o godzinie 14 zrywa się owacja. Wszyscy powstają z miejsc. Na salę przybywają zaproszeni goście Zjazdu: członkowie Biura Politycznego KC PZPR — I sekretarz KC PZPR Wł. Gomułka, J. Cyrankiewicz, S. Jędrzejowski, Z. Kliszko, I. Loga-Sowiński, E. Ochab, A. Rapacki, M. Spychalski, R. Zambrowski, A. Zawadzki, prezes NK ZSL, S. Ignar, sekretarz KC PZPR: J. Albrecht i W. Jarosiński; wiceprezesi Rady Ministrów: Z. Nowak, E. Szyr i J. Tokarski; wiceprzewodniczący CK SD, W. Lechowicz; członkowie Rady Państwa i Rządu PRL.

W pierwszym rzędzie, pośród członków kierownictwa partii i rządu zasiadli rodzice poległych wybitnych działaczy ruchu młodzieżowego J. Krasińskiego, Zosi Jaroszewicz, Pietrka Krajewskiego.

Na sali widzimy członków Komitetu Centralnego PZPR, czolowych działaczy partyjnych i społecznych, wybitnych przedstawicieli świata kultury i nauki. Znajdują się też przedstawiciele Związku Młodzieży Wiejskiej z przewodniczącym Zarządu Głównego ZMW — J. Tejchmą, Związku Harcerstwa Polskiego z naczelnikiem ZHP Z. Zakrzewską i Zrzeszenia Studentów Polskich z przewodniczącym Rady Naczelnej Cz. Wiśniewskim na czele.

W obradach Zjazdu uczestniczą liczni przedstawiciele bratnich organizacji młodzieżowych z zagranicy. Na Zjazd przybył sekretarz generalny SFMD Christian Echard, wiceprzewodniczący Międzynarodowego Związku Studentów — Abu Gidary. Długotrwałymi oklaskami witają zebrani delegację Komsomołu, której przewodniczy sekretarz KC Komsomołu Piotr Rieszetow.

Obrady Zjazdu otworzył I sekretarz Komitetu Centralnego ZMS Marian Renke. Mówca podkreślił, że dziś Związek

przychodzi na swój Zjazd Krajowy jako organizacja blisko półmilionowa, jednolita ideowo i politycznie, będąca wiernym towarzyszem walki i pracy PZPR, jako organizacja prowadząca coraz szerszą i bardziej wszechstronną działalność.

Witając gości zagranicznych M. Renke stwierdził, że ZMS i cały polski ruch młodzieżowy łączą więzy nierozzerwalnej jedności, internacjonalizmu i braterstwa z młodzieżą krajów socjalistycznych, krajów kolonialnych i nowo wyzwolonych, z wszystkimi postępowymi siłami młodzieży świata.

Przewodniczącą obradom — I sekretarz ZMS w Katowicach Wiesław Kiczka poprosił o zabranie głosu Władysława Gomułkę. Wstępującemu na trybunę I Sekretarzowi KC Partii zebrana młodzież zgłaszała długotrwałą, gorącą owację. Władysław Gomułka wygłosił obszernie przemówienie wielokrotnie przerywane burzliwymi oklaskami.

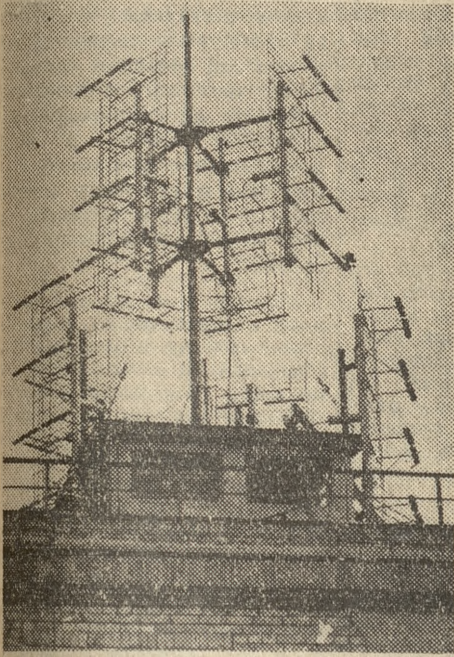
Do schodzącego z trybuny

**Eisenhower
i de Gaulle
uzgodnili poglądy**

Po rozmowach, które przebywający w USA z oficjalną wizytą prezydent Francji de Gaulle przeprowadził z prezydentem USA Eisenhowerem ogłoszony został krótki komunikat, który stwierdza, że obaj mężowie stanu uzgodnili swe poglądy w związku ze zbliżającą się konferencją na szczycie.

Komunikat zapowiada następnie, że w poniedziałek rozmowy polityczne kontynuowane będą w Waszyngtonie z udziałem ministrów spraw zagranicznych i dotyczyć również będą ustalenia wytycznych postępowania w czasie paryskiej konferencji na najwyższym szczeblu. Zapowiada on również ogłoszenie jeszcze jednego komunikatu w dniu odlotu de Gaulle'a z Waszyngtonu. (PAP)

Tu Telewizja Szczecin!



NASZA TV CORAZ SILNIEJSZA

Od kilku dni pracuje w Szczecinie stacja telewizyjna. Próbną audycję odbierane są w promieniu około 60 km od miasta. Nadajnik telewizyjny, którego konstruktorem jest inż. Paweł Kaniul, wyprodukowany został w spółdzielni „Pierzelektro- nika“ w Tychach. Na zdjęciu: antena nadajnika.

CAF — fot. Weczer

**700-letnia wieża
przedłuża swój „życie“**

Sredniowieczny ratusz w Toruniu, zaliczany do najpiękniejszych zabytków architektury gotyckiej w Europie północnej — „odmładza się“. Zakończono właśnie roboty przy wymianie jego więzy dachowej — spróchniałe ożebrowanie z drewna zostało zastąpione lekką konstrukcją stalową.

Obecnie największej sensacji wzbudzają rozpoczęte już prace nad zabezpieczeniem najstarszej części toruńskiego ratusza — wieży, pochodzącej z ok. 1250 roku. Jest to kilku-

**Nowy gatunek
margaryny**

W Nadodrzańskich Zakładach Przemysłu Tłuszczowego w Brzegu rozpoczęto przygotowania do uruchomienia produkcji nowego rodzaju margaryny, która zadowoli najwybredniejszych smakoszy. Nazywana jest „Delikatosa“. Aromatyczny smak nadadzą jej takie składniki jak: olej kokosowy czy mleko pełnotłuste. Dzięki zastosowaniu oleju palmowego, który posiada kolor czerwony, przy wyrobie nowej margaryny wyeliminowane zostaną sztuczne barwniki.

Po raz pierwszy do opakowań tego artykułu użyta będzie folia platerowana. PAP

piętrowy, ciężki kolos, nadzarpanięty w wielu miejscach „zębem czasu“ i grożący w nie dalekiej przyszłości rujnacją. Zapobiega się temu specjalnymi umocnieniami, które zakonserwują piękny zabytek na dalsze setki lat.

We wnętrzach przywrócono już dawny wygląd rozległej partii pomieszczeń, m. in. wspaniałym, podziemnym salom gotyckim, które biegają łańcuchem pod całym ratuszem. Znajdzie tu pomieszczenie wystawa historyczna, przy gotowywana przez uczonych pomorskich na 1000-lecie Państwa Polskiego. (PAP)

**Wybuch gazów
w fabryce azotu**

23 bm. w Zakładach Azotowych im. Feliksa Dzierżyńskiego w Tarnowie nastąpił wybuch siarczanu - wodorowych gazów.

5 robotników odniosło ciężkie rany. Jeden z nich zmarł w drodze do szpitala. (PAP)

Pierwsza umundurowana szkoła

Ubranka szkolne dla uczniów szkół podstawowych wyprodukowane przez przemysł odzieżowy według wzorów zaakceptowanych przez władze oświatowe, nie cieszą się wielkim powodzeniem. Olbrzymia ich ilość zalega magazyny. Trudno powiedzieć — dlaczego. Jest bowiem u nas dość duża liczba zwolenników jednolitego ubrania nawet starszej młodzieży szkolnej. Dowodem tego może być Technikum Energetyczne w Łodzi, które zamówiło w PZO im. Wieckowskiego jednakowe mundurkowe ubrania dla wszystkich swoich uczniów.

Eleganckie granatowe garnitury z zielonymi wypustkami i lśniącymi guzikami przypadły do gustu zarówno samej młodzieży jak i jej rodzicom oraz wychowawcom. (PAP)



Fot. — CAF

**Polska cukrownia
dla Persji**

ZWIĘKSZAMY
EKSPORT FABRYK

Nasza centrala handlu zagranicznego CEKOP, zwiększa z roku na rok swe obroty. Szczególnie liczenie eksportujemy cukrownie. Nasze zdjęcie przedstawia fragment uroczystego otwarcia cukrowni w Persji. Szach Iranu, Reza Pahlawi (pośrodku) zwiędza w towarzysztwie gości nowo uruchomiony obiekt.

Referat sprawozdawczy I sekretarza KC ZMS Mariana Renkego na II Krajowym Zjeździe Związku Młodzieży Socjalistycznej

Skrót

P przed trzema laty w tej samej sali obradował Zjazd Konstytucyjny ZMS. Powstający ZMS nie był tworem jednolitym — występowały w nim, obok zdrowego ożywienia i słusznego poszukiwania nowych metod pracy, również fałszywe poglądy i tendencje. Nie mogły one nie wpływać negatywnie na praktyczną działalność organizacji, na zasięg jej oddziaływania. W tych warunkach Zjazd Konstytucyjny był pierwszym — i chociaż jeszcze niekonsekwentnym — to jednak bardzo istotnym krokiem naprzód. Zapoczątkował on radykalne zmiany w ZMS — zapoczątkował proces krytycznej ideowo-politycznej ocłbięcia organizacji, proces za konieczny w zasadzie na III Plenum Komitetu Centralnego ZMS w grudniu 1957 r.

Taki rozwój sytuacji w Związku po Zjeździe Konstytucyjnym był możliwy przede wszystkim dzięki temu, że konsolidowała się i umacniała Partia, a w ślad za tym następowała stabilizacja życia politycznego i gospodarczego kraju. Wywierało to decydujący wpływ na postawę i nastroje młodzieży.

Równocześnie trzeba stwierdzić, że taki rozwój sytuacji w Związku był możliwy dzięki bliższej postawie ideowo-politycznej zdecydowanej większości aktywistów ZMS, zwłaszcza aktywistów robotniczych, dzięki ogromnemu wysiłkowi tego aktywistów, który budował i umacniał organizację na przekór wszystkim przeszkodom i trudnościom. Trzy lata istnienia naszego Związku były dla aktywistów ZMS-owskich go wielką szkołą politycznego myślenia i działania, były okresem próby jego ideowości i dojrzałości politycznej. Ten trudny egzamin aktywistów organizacji zdał pomyślnie.

Związek Młodzieży Socjalistycznej ukształtował się jako organizacja jednoznaczna ideologicznie i politycznie, me no związana z Partią, czynnie zaangażowana w budownictwo socjalistyczne.

Związek Młodzieży Socjalistycznej może dziś powiedzieć o sobie, że jest godnym spadkobiercą tradycji rewolucyjnej i postępowego ruchu młodzieży polskiej — kontynuatorem walki KZM-owców, lewicowych socjalistów i działaczy ruchu wiciowego przeciwko kapitalizmowi; walce KZM-owców i wszystkich patriotycznych sił młodzieży polskiej z faszystowskim okupantem; walce i pracy tych młodych, którzy u boku PPR umacniali władzę ludu na naszej ziemi i odbudowywali kraj zrujnowany wojną; pracy Związku Młodzieży Polskiej, w którego szeregach młodzież wniosła wielki wkład w dzieło industrializacji kraju, aktywnie uczestniczyła w dokonywaniu przeobrażeń społecznych, zdobywała wiedzę o socjalizmie.

Związek Młodzieży Socjalistycznej, jako organizacja młodzieży pracującej i uczącej się, w której trzon stanowi młodzież robotnicza — jest mocnym ogniwem polskiego ruchu młodzieżowego. Współ z ZMS działają bratnie nam organizacje — Związek Młodzieży Wiejskiej, Związek Harcerstwa Polskiego oraz Zrzeszenie Studentów Polskich. Łącząc nas wspólne cele, służymy tej samej sprawie — sprawie socjalistycznego wychowania młodego pokolenia, działamy w jednolitym froncie.

Związek Młodzieży Socjalistycznej i cały polski ruch młodzieżowy jest aktywnym uczestnikiem walki prowadzonej przez postępowe siły młodzieży świata o pokój, przyjaźń między narodami i lepszą przyszłość młodego pokolenia. Bierzymy czynny udział w pracach Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej. Łącząc nas nierozdzielnie więzy wspólnoty ideowej z młodzieżą krajów socjalistycznych

i wszystkimi młodzieżowymi organizacjami komunistycznymi świata. Jesteśmy całym sercem z młodzieżą krajów walczących o swą niezawisłość przeciwko kolonializmowi i imperializmowi, z młodzieżą krajów nowo wyzwolonych. Pragniemy nawiązywać kontakty i współpracę ze wszystkimi ruchami młodzieżowymi, które kierują się zasadami pokoju, postępu i przyjaźni młodzieży świata.

Przed naszym Związkiem stoją trudne i odpowiedzialne zadania. Określają je potrzeby kraju, określa sytuacja wśród młodzieży, określa zwłaszcza fakt, iż działamy wśród ludzi wchodzących dopiero w życie, kształtujących swe poglądy, swoją postawę.

Młode pokolenie naszego kraju wchodzi w rzeczywistość Polski budującej socjalizm, w warunki formujące się już na gruncie socjalistycznych przeobrażeń.

Wszystkich dziedzinach życia ścierają się z sobą pozostałości starego, kapitalistycznego ustroju z tym, co niesie socjalizm. Występują w naszym społeczeństwie ostre konflikty moralno-obyczajowe, a zwłaszcza konflikt między drobnomieszczańską koncepcją życia, a nowymi, kształtującymi się dopiero formami socjalistycznych stosunków między ludźmi.

Są w naszym kraju siły, które próbują wykorzystać wierzenia religijne dla wstecznych celów politycznych, wprowadzać sztuczne podziały na wierzących i niewierzących i przeciwdziałają im. Będziemy podejmować walkę z wszelkimi przejawami takiej działalności w imię jedności młodego pokolenia, w imię jego patriotycznego wychowania.

W życiu naszego kraju występują jeszcze niemało ujemnych zjawisk, mamy wiele trudności i niedomagań. Wszystko to nie pozostaje również bez wpływu na postępowanie młodych ludzi.

Nasza walka o właściwą postawę młodzieży wówczas będzie skuteczna, kiedy wymierzona będzie przeciwko temu wszystkiemu, co rodzi fałszywy stosunek do życia.

ZMS jest organizacją samej młodzieży, stwarza ramy dla zaspokajania jej naturalnej potrzeby samoorganizowania się tworzenia własnych kolektywów, w pełni samorządnych, stanowiących płaszczyznę społecznego działania. Stwarza możliwości wymiany myśli, poglądów i pomysłów, dopomaga w wyzwalaniu i uźródławianiu inicjatyw i energii młodzieży, pozwala skierować jej twórczy niepokój w pożytecznym kierunku. W ten sposób organizacja wiąże młodzież z życiem i uczy ją życia w społeczeństwie.

Sformułowaliśmy w Deklaracji Ideowo-Programowej przedłożonej Zjazdowi nasz program, nasze zadania. Myślą organizującą tego programu jest idea szerzenia wśród młodzieży wiedzy o socjalizmie, rozumowania i emocjonalnego zaangażowania młodych w jego budownictwo.

Chcemy przez czynny udział w wielostronnej pracy Związku uczyć młodych rozu mienia wartości, tkwiących w zbiorowym wysiłku dla wspólnej dobra, wartości kolektywne, uczyć rozumienia odpowiedzialności wobec zespołu, uczyć umiejętności dostrzegania w interesach ogólnych, społecznych i państwowych — spraw własnych, osobistych.

Każde poczynanie Związku — to praca dla ogółu, dla społeczeństwa, zawsze wykracza jąca poza granice ciasnego indywidualizmu, zawsze oznacza jąca oddanie innym części własnych sił i talentów.

Taka właśnie postawa jest naszym wzorcem, jest najgłę

szą treścią Deklaracji Ideowo-Programowej ZMS.

Myslą przewodnią naszego działania wśród młodzieży robotniczej — było kształtowanie socjalistycznego stosunku młodych robotników, inżynierów i techników do pracy oraz organizowanie ich aktywnego udziału we współgospodarowaniu zakładami.

Temu celowi służyło zwłaszcza inicjowanie ruchu brygad produkcyjnych i wspólne wodnictwa pracy. Rozwijaliśmy ten ruch wielkim wysiłkiem naszego aktywistów robotniczego, przewyższając liczne przeszkody i uprzedzenia. Dzisiaj w przemyśle działa już 9 tys. brygad młodzieżowych, spośród których blisko 2 tysiące współzawodniczy o tytuł Brygad Pracy Socjalistycznej, stawiając sobie wyższe wymagania i bardziej złożone zadania.

Ruch brygad służy dobrze zadaniom socjalistycznego wychowania młodego pokolenia, ma poważne perspektywy rozwoju i dlatego stworzenie warunków sprzyjających temu rozwojowi traktujemy jako jedno z czołowych zadań Związku.

Uważamy, iż pierwszym obowiązkiem wszystkich członków naszej organizacji jest systematyczna, uparta praca nad podnoszeniem kwalifikacji i podciąganiem własnym przykładem współtowarzyszy pracy.

ZMS czynnie, a często w roli inicjatora poczynają, uczestniczył i uczestniczy w stwarzaniu warunków sprzyjających podejmowaniu nauki przez młodzież. Wymienimy choćby szkoły przyzakładowe, spośród których wiele powstało w wyniku bezpośrednich starań ZMS, kursy zawodowe służące podnoszeniu kwalifikacji, zespoły początkowego nauczania, wreszcie — mające także inne ważne społeczne funkcje — Uniwersytety Robotnicze. 50 Uniwersytetów Robotniczych ZMS skupia dziś 11 tysięcy słuchaczy.

Doświadczenia trzech lat w pełni potwierdzają celowość i konieczność prowadzenia przez nas tej pracy, umożliwiającej rozszerzanie naszego oddziaływania na młodzież, eksperymentowanie metod pracy oświatowej, kształcenie społecznego aktywizmu oświatowego. Te poczynania ZMS muszą znaleźć pomoc i opiekę ze strony Ministerstwa Oświaty, związków zawodowych i dyrekcji zakładów.

Program naszego działania w środowisku robotniczym jest programem wysokich wymagań wobec samych siebie i całej młodzieży. Realizując go, staliśmy się jednym z ważnych czynników kształtujących postawę młodych robotników, przyczyniliśmy się do wykonania wielu zadań gospodarczych.

Byłby to jednak program jednostronny, gdybyśmy nie występowali równocześnie — ściśle współdziałając ze związkami zawodowymi — w socjalnych sprawach młodzieży, postulując rozwiązania możliwe do przyjęcia i realizacji w istniejących warunkach.

Marian Renke podkreśla następnie potrzebę zwiększenia udziału członków ZMS w pracach Konferencji Samorządu Robotniczego oraz potrzeby zajęcia się młodzieżą pracującą w biurach, urzędach i instytucjach. Przechodząc do omówienia działalności ZMS wśród młodzieży szkolnej, M. Renke przypomina, że w szeregach Związku jest obecnie 115 tys. uczniów szkół średnich. Znaczenie pracy ZMS wśród młodzieży szkolnej wypływa jednak przede wszystkim z decydującej roli, jaką spełnia szkoła w procesie kształcenia i wychowania młodego pokolenia, w przygoto-

waniu go do przyszłego aktywnego życia w społeczeństwie budującym socjalizm.

Wiele szkolnych grup działania ZMS — mówi M. Renke — podjęło już dyskusję nad konfliktowymi problemami i postawami występującymi w środowisku. Odważna deklaracja socjalistycznej postawy ideowej i moralnej, polityczne zaangażowanie, idące w parze z przyswajaniem treści marksizmu — to cenne efekty tej dyskusji.

Grupy działania nie zajęły się jednak w dostatecznym stopniu sprawami wypełniania obowiązków uczniowskich, zwłaszcza obowiązku rzetelnej nauki. Trzeba, by grupy ZMS systematycznie zajmowały się pracą swych członków, osiągamy przez nich wyniki, wyróżniali przodujących, pomagali nie nadążającym.

W szkołach zawodowych powinniśmy skupić uwagę na rozwijaniu ruchu przodowania w pracy warsztatowej przez poszanowanie miejsca i narzędzi pracy, przestrzeganie czystości i porządku, oszczędne gospodarowanie materiałem.

W związku z zamierzoną reformą szkolnictwa, z potrzebą powiązania szkoły w większym stopniu z problemami produkcji i techniki, istotną rolę spełnić może i powinno rozszerzenie kontaktów i współdziałanie zakładowych i szkolnych grup ZMS. Dla przykładu wymienić można organizowanie spotkań młodzieży szkolnej z inżynierami, technicami i przodującymi robotnikami, z członkami młodzieżowych brygad produkcyjnych, organizowanie wycieczek do zakładów pracy, sekcji bądź klubów zainteresowań technicznych itp.

Szczególne znaczenie wychowawcze posiada udział szkolnej młodzieży w pracach na rzecz środowiska — w porządkowaniu i upiększaniu najbliższego otoczenia szkoły, miast i osiedli w budowie boisk sportowych, zadrzewianiu miast i sadzeniu lasów. Stąd też zrodziła się inicjatywa wakacyjnych obozniczych hufców pracy młodzieży szkolnej, które organizować będziemy po raz pierwszy w bieżącym roku w ramach OHP ZMS.

Można przytaczać już coraz więcej przykładów świadczących o dobrej współpracy ogółu ZMS i ZHP. Jest coraz więcej problemów, które będziemy podejmować i rozwiązywać wspólnie, w oparciu o wspólne założenia ideowo-polityczne. Szczególne znaczenie w związku z tym posiada rozszerzanie liczby aktywistów ZMS-owskich, którzy uczestniczyliby aktywnie w pracy harcerstwa oraz liczby harcerzy, którzy przychodziliby do ZMS.

Szczególnie trudnym zadaniem było zbudowanie ZMS w wyższych uczelniach, w tym środowisku bowiem najostre dały znać o sobie i najdłużej utrzymywały się trudności ideowe i polityczne.

Związek nasz mógł podjąć zorganizowaną działalność w środowisku akademickim dopiero po III Plenum KC ZMS. Pryncypialne określenie charakteru i oblicza organizacji było pierwszym nieodzownym warunkiem powodzenia naszego działania. Pozwoliło ono na skupienie w szeregach ZMS dawnych działaczy — studentów lat starszych i asystentów, którzy nie ulegli modzie totalnej negacji ZMP i stanowili punkt wyjścia do opracowania programów pracy.

ZMS podjął w wyższych uczelniach działalność dyskusyjno-kształceniową, obejmującą problemy polityki i socjologii, ekonomii i filozofii, historii i moralności, techniki i cywilizacji. Podejmowano również tematykę odpowiadającą aktualnym potrzebom

walki ideologicznej — krytykę filozofii egzystencjalistycznej, problem stosunków między państwem a kościołem, problem współczesnego rewizjonizmu itp.

W wielu uczelniach powstały ZMS-owskie kluby dyskusyjne, stanowiące płaszczyznę naszego oddziaływania politycznego i ideologicznego. Ponad 2 tys. ZMS-owców — studentów objęto różnymi formami szkolenia organizacyjnego.

Wejście ZMS do wyższych uczelni stanowi istotny krok na drodze ściślejszego wiązania tego środowiska z życiem kraju, z młodzieżą robotniczą, zwłaszcza poprzez udział studentów w pracach podejmowanych przez całą organizację, np. w Sztafecie Czynu Młodych, w działalności oświatowej itd.

W dalszym ciągu jednak praca w wyższych uczelniach stanowi zasadniczą słabość naszego Związku. W centrum uwagi naszych organizacji studenckich powinna znaleźć się zwłaszcza problematyka naukowa, zarówno praca studenckich kół naukowych, jak i walka o podniesienie sprawności studiów.

Istotną słabością w pracy naszej organizacji w wyższych uczelniach było niedostateczne interesowanie się wynikami studiów. Państwo łoży na szkolnictwo wyższe ogromne środki finansowe. Nie można tolerować sytuacji, w której te środki na skutek nieodpowiedzialnego stosunku niektórych studentów do ich najbardziej elementarnych obowiązków — są po prostu marnotrawione. Tak np. w ubiegłym roku akademickim 39 proc. studentów politechnik nie przeszło na następny rok studiów, zaś sprawność nauczania w pierwszym roku wyniosła dla politechnik tylko 49,2 proc., a na WSR 53,4 proc.

Niestety, nie stawialiśmy w tym zakresie konsekwentnych wymagań nawet wobec ZMS-owców.

W dalszej części referatu I sekretarz KC ZMS mówi o problemach pracy polityczno-kształceniowej Związku. Ważnym jej elementem jest system wieczorowych szkół aktywności i ośrodków szkoleniowych. W trwającym roku szkolnym pracuje 428 WSA przy instancjach terenowych i największych grupach działania, obejmujących ponad 20 tys. słuchaczy. Powstało kilkadziesiąt środowiskowych szkół wieczorowych, spośród których większość skupia aktywistów szkolny i studencki.

Istniejące przy komitetach wojewódzkich ZMS wojewódzkie ośrodki kształcenia aktywności na ponad 640 kursach i seminariach przeprowadzonych w latach 1958/59 przeszkolili 30 tys. aktywistów. W tych samych latach Centralny Ośrodek Kształcenia Aktywności na 21 kursach przeszkolił blisko 2 tys. działaczy. Kilkadziesiąt tysięcy członków Związku uczestniczyło w centralnych, wojewódzkich, powiatowych i zakładowych obozach szkoleniowo-wypoczynkowych.

Winnymi — stwierdza mówca — więcej troski poświęcać przy wyuczaniu aktywności samodzielną pracę kształceniową. Odczuwalny jest zwłaszcza brak czytelnictwa, nie tylko wydawnictw związkowych i prasy organizacyjnej oraz literatury społeczno-politycznej, ale również literatury pięknej, głównie współczesnej, popularno-naukowej, w tym poświęconej problemom techniki. Tej formy pracy nad sobą nie zastąpią choćby najlepsze seminaria, kursy czy obozy.

Szczególną rolę ma do spełnienia w organizacji i w jej pracy wśród młodzieży prasa ZMS-owska.

W okresie sprawozdawczym, w toku budowy i umacniania ZMS, kształtował się również model działalności naszego Związku. Jest on wynikiem

konfrontacji naszych założeń z życiem młodzieży, z praktyką organizacji i instancji ZMS-owskich.

Doświadczenie nauczyło nas, że nie do pomyślenia dzisiaj jest dobra praca organizacji młodzieżowej, której jedyną własną formą działania byłoby zebranie organizacyjne czy szkoleniowe.

Jeśli ZMS chce być liczącą się w życiu młodzieży organizacją, to musi w sposób konkretny, praktycznie, a nie tylko teoretycznie zajmować się wszystkimi istotnymi dla młodzieży sprawami, uwzględniać wszystkie jej zainteresowania, prowadzić zgodną z nimi wszechstronną działalność. Postęp jaki osiągnęliśmy w tym zakresie m. in. w stosunku do ZMP — ma bardzo istotne znaczenie.

Związek nasz uznał działalność w dziedzinie upowszechnienia oświaty, kultury, sportu i turystyki za ważną, nieodłączną część swej pracy ideowo-wychowawczej. Takie stanowisko daje nam możliwość równo rozwijania własnej działalności, jak i pełnego uczestniczenia w pracy prowadzonej przez resorty, instytucje, organizacje i towarzystwa.

Prowadzimy ponad 400 klubów oraz kilkadziesiąt klubów wspólnie z innymi organizacjami, głównie ze związkami zawodowymi. Rozwijają się ruch młodzieżowy amatorskich zespołów artystycznych, spośród których wyróżnić można zwłaszcza zespół „Wielkopolska”. Organizujemy coraz częściej ciekawe konkursy, imprezy czytelnicze, wieczory literackie, koncerty. Przegłębanych inicjatyw kulturalnych są odbywane 30 roku Dni Młodości, a w roku bieżącym — Złot Grunwaldzki.

Nasze zadania na przyszłość w dziedzinie kultury fizycznej i turystyki określiło wspólne plenum KC ZMS i CRZZ. Obecnie idzie o to, by uchwały tego Plenum były wcielane w życie przez wszystkie komitety i grupy działania ZMS.

Komitet Centralny proponuje Zjazdowi wystąpienie z inicjatywą zorganizowania Ogólnopolskiej Spartakiady dla uczczenia Tysiąclecia Państwa Polskiego. Proponujemy ją przeprowadzić w roku 1963 — zarówno jako szczególnie starannie przygotowane mistrzostwa kraju we wszystkich dyscyplinach sportowych, jak też jako swego rodzaju przegląd dorobku wychowania fizycznego, sportu masowego, sportu wyczynowego i turystyki.

W toku trzyletniej pracy Związek nasz poważnie rozrósł się, wielokrotnie zwiększył swoje szeregi. Przed trzema laty mieliśmy zaledwie 41 tysięcy członków. 1. I. 1958 — 70 tysięcy, 1. I. 1959 r. — 223 tysiące. Dzisiaj liczymy blisko pół miliona członków, posiadamy 16 tysięcy grup działania.

Rozwój ten jest najlepszym sprawdzianem słuszności naszego programu ideowo-politycznego, wyrazem zrozumienia i czynnego poparcia go przez tysiące młodzieży.

Najbardziej istotnym i wymownym wyrazem naszej ideowej i politycznej więzi z Partią, ukoronowaniem wszystkich naszych wysiłków wychowawczych i najbardziej odpowiedzialnym zadaniem ZMS jest przekazywanie najlepszych aktywistów Związku w szeregi kandydatów PZPR.

Świadomość ogromu zadania jakie przed nami stoja, świadomość nadziei, jaką z prac Związku wiąże Partia — musi si towarzyszyć wszystkim naszym poczynaniom.

Uczynmy wszystko, by II Krajowy Zjazd ZMS otworzył nowy okres wszechstronnego rozwoju Związku Młodzieży Socjalistycznej.

ZMS - wierny i nieodzowny pomocnik naszej Partii

KOCHANA MŁODZIEŻY!
DRODZY TOWARZYSZE
DELEGACI!

Reprezentowany przez Was Związek Młodzieży Socjalistycznej zebrał się dzisiaj na swój II Zjazd. Pozwólcie, że z tej okazji, w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej złożę Wam i za Waszym pośrednictwem wszystkim członkom Waszego Związku serdeczne i gorące pozdrowienia. Witamy Was i w Waszych osobach cały Związek Młodzieży Socjalistycznej jako wiernego i nieodzownego pomocnika partii. Witamy serdecznie Wasz Zjazd i widzimy w nim zarówno poważny dorobek Waszego Związku, jak i dorobek naszej partii, pod której ideowo-politycznym kierownictwem Związek Wasz pracuje.

O dorobku waszej pracy za trzyletni okres, jaki upłynął od Zjazdu Konstytucyjnego, będzie mowa w sprawozdaniach kierownictwa waszego Związku i będziecie mówić sami, a jest o czym mówić. W ciągu minionego trzylecia Związek Młodzieży Socjalistycznej powiększył swoje szeregi 12-krotnie, okrzepił organizacyjnie, prawidłowo ukształtował swoje ideowo-polityczne oblicze. Jest on już dziś blisko pół milionową organizacją i zajmuje czołowe miejsce w życiu młodego pokolenia Polski Ludowej, staje się masową organizacją młodzieży robotniczej, zapuścił głęboko swe korzenie wśród młodzieży szkół średnich, coraz skuteczniej toruje sobie drogę do młodzieży wyższych uczelni, skupił w swych szeregach pokątną rzeszę młodych inżynierów, techników i innych pracowników umysłowych. Związek Młodzieży Socjalistycznej staje się organizacją, która się coraz bardziej liczy i coraz więcej waży w produkcji przemysłowej i gospodarce narodowej, w życiu kraju, klasy robotniczej, życia naszej partii.

Pozycja zdobyła pracą

Pozycję tę zdobył sobie Związek swoją pracą. Ma on na swoim koncie poważny dorobek w dziedzinie wychowania młodzieży w duchu socjalistycznym, organizowania współzawodnictwa pracy, młodzieżowych brygad produkcyjnych, brygad pracy socjalistycznej, ochotniczych hufców pracy. Uczestniczy aktywnie w pracy samorządu robotniczego, rad zakładowych, w różnych akcjach społecznych. Wnosicie istotny wkład w dziedzinie dokształcania i szkolenia zawodowego pracującej młodzieży, pomagacie w wykrywaniu i uruchamianiu rezerw produkcyjnych, usprawnianiu organizacji pracy, wprowadzaniu służnych, czasowych norm pracy, wdrażaniu postępu technicznego. Wiele młodzieżowych, zetemesowskich brygad produkcyjnych służyć może za przykład godny naśladowania przez wszystkich w zakresie dyscypliny i stosunku do pracy, troski o wykonanie zadań produkcyjnych, dbałości o dobrą jakość produkcji, głębokiego zrozumienia interesu społecznego i polityki partii. Związek Młodzieży Socjalistycznej coraz wydatniej pomaga w pracy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i coraz liczniej zasila jej szeregi swymi najlepszymi członkami.

Przychodzą do Zjazdu z poważnym dorobkiem organizacyjnym, politycznym i wychowawczym. Godne podkreślenia są wyniki apelu zjazdowego, wykonanie różnorodnych zobowiązań produkcyjnych i innych, podjętych przez szerokie rzesze młodzieży dla uczczenia Zjazdu.

Wszystko to partia nasza widzi, docenia, raduje się razem z wami sukcesami waszego związku i wyraża uznanie dla waszej pracy, służącej dobru młodzieży, interesom socjalizmu i Polski Ludowej.

Osiągnięcia ZMS, jak w ogóle wszystkie osiągnięcia, nie mają własnej miary,

mogą być mierzone tylko skalą obecnych i perspektywicznych potrzeb i zadań młodego pokolenia naszej socjalistycznej Ojczyzny. Patrząc z tego punktu widzenia, trzeba powiedzieć, że w stosunku do potrzeb i zadań poważne osiągnięcia Związku Młodzieży Socjalistycznej są jeszcze daleko niewystarczające i ma on przed sobą ogromną, nieprzeobioną pracę. O tych zadaniach będziecie mówić na Zjeździe, opracujecie sposoby ich realizacji.

Wzniosłe zadania organizacji

Stoi przed wami zadanie rozbudowy Związku, wciągnięcia w jego szeregi nowych setek tysięcy młodych robotników i pracowników umysłowych, wielokrotnienia i umasowienia organizacji ZMS wśród uczącej się młodzieży, szczególnie na wyższych uczelniach i wianianiu jej nauki z pracą produkcyjną.

Stoi przed wami zadanie wdrażania młodzieży do wspólzarządzania krajem i zakładami pracy, organizowania jej do aktywnego udziału w rozwijaniu gospodarki narodowej, budzenia wśród niej troski o swój warsztat pracy, o pełne wykorzystanie jego mocy produkcyjnych, o postęp techniczny, o dobrą, tanią i nowoczesną produkcję.

Stoi przed wami otworem wielkie pole pracy w dziedzinie rozwijania kultury duchowej i fizycznej młodzieży, kształtowania moralności i etyki socjalistycznej, organizowania sportu, turystyki, zdrowego odpoczynku, zwalczania pijactwa, tepienia różności i wszelkich form chuligaństwa.

Mówiąc najogólniej stoi przed wami wielkie, zaszczytne, rewolucyjne zadanie wychowywania młodego pokolenia na świadomych, zdolnych i ofiarnych budowniczych socjalizmu w naszym kraju, na przyszłych dobrych i mądrych gospodarzy Polski Ludowej.

Siłą napędową — idea socjalizmu

Tylko na glebie socjalistycznej świadomości człowieka w rastać i rozwijać się mogą jego

Przemówienie I sekretarza KC PZPR — Władysława Gomułki

najlepsze wartości. Idea socjalizmu — to motor działania ZMS. Im głębiej ta idea przenikać będzie do świadomości wszystkich jego członków, tym lepiej będzie ten motor pracował, tym łatwiej będzie mogli podjąć wszystkim aktualnym i perspektywicznym zadaniom, jakie nakłada na was i na całe młode pokolenie czas, w którym żyjemy.

Co to znaczy wychowywać w duchu socjalizmu? Jakie kryteria określają socjalistyczną świadomość człowieka, socjalistyczny pogląd na życie?

Wychowywać młodzież w duchu socjalizmu, to kształtować jej świadomość, jej wolę działania w duchu walki i twórczości tego, co w życiu człowieka, narodu, w stosunkach międzyludzkich jest postępowe, twórcze społecznie sprawiedliwe, nowe, lepsze od staro.

Nasza Ojczyzna, to nowa, budująca socjalizm Polska Ludowa. Wychowywać młodzież w duchu socjalizmu, to rozbudzać w niej patriotyzm, wpaść w jej duszę miłość, poszanowanie, troskę i dumę ze swej socjalistycznej Ojczyzny. Mamy do tego aż nadto powodów. Wydarliśmy ją bowiem spod panowania kapitału i obszarnictwa, z rąk rodzimych gnębieli i wyzyskiwaczy, ze szponów zagranicznych eksploatatorów. Przekształciliśmy ją w Ojczyznę ludu pracującego, w jego ręce przeszły zakłady pracy, ziemia, władza państwowa, podnieśliśmy ją z wojennych gruzów i popiołów, z wiekowego zacofania, uczyniliśmy z niej wielki plac budowy fabryk, kopalń, szkół, szpitali, domów i całych miast. Zespoliliśmy w jedną całość wszystkie jej ziemie po Odrę, Nysę i Bałtyk. Wprowadziliśmy ją do wielkiej wspólnoty państw socjalistycznych, stworzyliśmy jej najlepsze warunki rozwoju.

Przyszłość należy do socjalizmu

Choć nasza socjalistyczna ojczyzna nie jest jeszcze bogata, choć nie wszystkim jeszcze ludziom pracy łatwo się w niej żyje, nie zmienia to faktu, że razem ze wszystkimi krajami socjalistycznymi kroczy ona w czołowie światowego postępu, w czołowie ludzkości. Przyszłość świata należy bowiem do socjalizmu. Jest więc z czego być dumnym, jest za co kochać naszą socjalistyczną ojczyznę. Bez żarliwego patriotyzmu,

bez miłości dla swego kraju, bez odczuwania potrzeby, chęci i zapału do podnoszenia go na coraz wyższy poziom rozwoju nie można być zaangażowanym w budownictwo socjalizmu, nie można dobrze służyć swej matce ojczyźnie, klasie robotniczej, narodowi, sobie samemu.

Wychowanie młodzieży w duchu patriotyzmu — to ważny zadanie ZMS.

Aby patriotyzm był wolny od trucieli domieszek nacjonalizmu i szowinizmu musi wypływać z idei socjalizmu, z idei która zakłada i wyraża braterstwo ludów całego świata. Oznacza to, że wychowywanie młodzieży w duchu patriotyzmu musi być oparte na zasadach proletariackiego internacjonalizmu, na zasadach klasowej solidarności z młodzieżą, klasą robotniczą i ludem pracującym wszystkich krajów, na zasadach, które jednoczą obóz państw socjalistycznych, spajają w monolitną całość wielonarodowy Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich. Socjalizm i komunizm można budować i zbudować tylko w oparciu o solidarność międzynarodowej klasy robotniczej, o jedność, pomoc wzajemną i braterskie stosunki między wszystkimi krajami socjalistycznymi.

Braterstwo ludów oznacza pokój

Braterstwo ludów oznacza wyeliminowanie wojen z życia i historii narodów. W skali światowej może być ono urzeczywistnione tylko na drodze zwycięstwa międzynarodowej klasy robotniczej, zdobycia przez nią władzy we wszystkich swoich krajach. Proletariacki internacjonalizm, to ważna zapora, osłabiająca niebezpieczeństwo wojny, to wielka siła światowego socjalizmu, międzynarodowego proletariatu, to sprawa leżąca w najbliższych interesach każdego narodu i całej ludzkości. Walcząc o zwycięstwo idei pokojowego współistnienia narodów, walczymy o pokój i o pokolowy rozwój naszego kraju, walczymy o socjalizm.

Jest więc ważnym zadaniem ZMS wychowywać młodzież w duchu proletariackiego internacjonalizmu.

W świecie w którym żyjemy, w świecie podzielonym na dwa systemy społeczne — socjalistyczny i kapitalistyczny trwa i trwać będzie ostra walka ideologiczna. Wroga socja-

lizmowi propaganda prowadzona przez światowe siły reakcji i imperializmu, przez różne działające w naszym kraju siły reakcyjne nie omija młodzieży, a nawet na nią przede wszystkim jest obliczona. Przenikanie tej propagandy w jej szeregi ułatwia fakt, że dzisiejsza nasza młodzież z praktyki swego życia nie zna już kapitalizmu, nie znała stosunków istniejących w dawnej Polsce.

Ponadto przeskok z jednej formy społecznej do drugiej — z ustroju kapitalistycznego do ustroju socjalistycznego nie po ciąga za sobą automatycznie przeskoku w sferze ludzkich pojęć ukształtowanych przez dawne klasy panujące i przez wiekowe tradycje. Nowe przenika do starego, ale stare długo jeszcze żyje w nowym. Socjalizm, zanim zwycięży, jako panujący ustrój społeczny długo i mozolnie łobii sobie do tego drogę w organizmie kapitalistycznego społeczeństwa. Podobnie różne pozostałości kapitalizmu zarówno w dziedzinie ekonomiki, a szczególnie w dziedzinie ludzkich pojęć, nawyków, moralności itp. długo jeszcze żyją wśród społeczeństwa, które przeszło już do ustroju socjalistycznego. Dopóki te obce socjalizmowi pozostałości starego ustroju nie zostaną wypłenione, dopóki zarażać będą młode pokolenie wyrastające już w nowych, socjalistycznych warunkach społecznych. Tu przeskoku dokonać nie można. Likwidacja starego w nowym, to długi proces wychowawczy, który wspomaga i przyspiesza wszechstronny rozwój socjalistycznego państwa.

Wychowywanie młodzieży w duchu socjalizmu oznacza zatem przebudowywanie jej świadomości społecznej, uodparnianie na wrogą propagandę, zapoznanie z istotą kapitalizmu, z historią własnego kraju, z rewolucyjnym ruchem robotniczym, z nauką marksizmu-leninizmu, przyswajanie jej marksistowskiego światopoglądu i racjonalistycznego sposobu myślenia.

Wychowana w tym duchu młodzież będzie świadomym, a więc i ofiarnym budowniczym socjalizmu. Będzie się chętnie uczyć i pracować, będzie pilnie chronić i bronić uspołecznionego mienia przed niszczeniem, marnotrawstwem i kradzieżą, będzie zwałczała bezwzględnie wszelkie nieprawości i nadużycia, będzie we wszystkich swych poczynaniach kierować się zasadą, że dobro ogólne jest jej własnym dobrem, że żyje, uczy się, pra-

kuje i walczy nie tylko dla siebie, lecz także dla swego kraju i narodu, że dobre jest dla niej tylko to, co jest dobre dla socjalizmu.

Socjalizm jest bowiem jej dobrem, dobrem całego narodu i całej ludzkości.

Wychowywanie w tym duchu młodzieży, to naczelny, programowe zadanie ZMS.

Partia troszczy się o młodzież

Partia nasza, jako kierownik państwa i narodu troszczy się o młodzież, o jej przyszłość stara się stworzyć młodzieży jak najlepsze warunki nauki i zdobywania kwalifikacji zawodowych, aby wyrastała na dobrego gospodarza kraju, aby go mogła szybciej i lepiej rozwijać, niż jej ojcowie. Młodzieży w wieku szkolnym musimy przede wszystkim zapewnić naukę, a w wieku zdolności do pracy — zatrudnienie.

Dalszą rozbudową bazy produkcyjnej, wypracowanie potrzebnych na to środków, realizacja planów wszechstronnego rozwoju naszego kraju przebiegać będzie tym szybciej i sprawniej, im więcej będziemy mieli wysoko wykwalifikowanych kadr we wszystkich dziedzinach pracy i nauki. Dlatego partia nasza przywiązuje tak wielkie znaczenie do kształcenia młodzieży, dlatego rozbudowaliśmy szeroko wyższe uczelnie, instytuty naukowe, szkolnictwo zawodowe, dlatego to kładziemy tak wielki nacisk na podnoszenie kwalifikacji pracującej młodzieży i wszystkich robotników. Wysokie kwalifikacje zawodowe i naukowe plus socjalistyczny sposób myślenia i postępowania — oto dwa podstawowe czynniki, które decydują o tempie rozwoju sił wytwórczych i ogólnym rozwoju kraju.

Życie stawia duże wymagania

Życie stawia i stawiać będzie przed młodzieżą coraz większe wymagania. Żąda od niej coraz większej wiedzy, wyszkolenia i kwalifikacji. Jest rzeczą bardzo ważną — aby młodzież to rozumiała, aby z tego wyciągała dla siebie właściwe wnioski. Młodość ma swoje prawa. Pragnie rozrywki, zabawy, bez troskiej wesołości. Trzeba ułatwiać młodzieży korzystanie z jej praw młodości, ujmować w ramy organizacyjne i tę stronę jej życia. Ale jednocześnie, każdy młody człowiek powinien pamiętać, że w młodości kładzie podwaliny pod swoje przyszłe, dojrzałe życie, wykuwa swój los, swoją pozycję w społeczeństwie na wszystkie lata, które przyjdą po krótkich latach młodości. Niewykorzystane pod tym względem możliwości, jakie daje młodość, nigdy później nie dadzą się już odrobić. Partia i władza ludowa stworzyły młodzieży warunki do nauki i zdobywania kwalifikacji. Ale każdy młody człowiek sam jest kowalem swej przyszłości. Im więcej będzie wiedział i umiał, im lepiej wykorzystywał do tego celu swoje młode lata, im głębiej będzie rozumiał szczytne idee socjalizmu, tym lepsza będzie jego własna przyszłość, tym lepszy będzie dzień jutrzejszy naszej Ojczyzny — Polski Ludowej.

Zadaniem Związku Młodzieży Socjalistycznej jest więc wprowadzanie swych członków, wprowadzenie młodego pokolenia Polski Ludowej na socjalistyczną drogę życia, napędzanie życia młodzieży socjalistyczną treścią społeczną. W pracy tej, Związek Młodzieży Socjalistycznej zawsze liczyć może na pomoc Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

W imieniu Komitetu Centralnego Partii życzę Wam, Towarzysze, delegaci owoconych uchwał, które podejmie dzisiejszy II Zjazd Waszego Związku.

Rożm.: P. Ż.

Ordery — odznaczenia

ROZMOWA Z ZASTĘPCĄ KIEROWNIKA WYDZIAŁU ORGANIZACYJNO-PRAWNEGO PREZYDIUM WRN — WŁ GAWRONEM

— Dotychczasowe przepisy, regulujące sprawy orderów i odznaczeń, zawarte były bodaj w 19 ustawach i dekretach. Ostatnio dokonano znacznego uproszczenia przepisów?

— Tak jest. Obowiązujące do tej pory przepisy w wielu wypadkach nie odpowiadały obecnym warunkom społeczno-politycznym. Wskutek zdezaktualizowania się wielu postanowień i rozproszenia przepisów — powstała pilna konieczność ich zmiany. 17 lutego Sejm uchwalił ustawę o orderach i odznaczeniach, zawierającą całość przepisów, normujących tę dziedzinę. Ustawę ogłoszono w „Dzienniku Ustaw” nr 10, pod pozycją 66. Przepisy wykonawcze wydane na podstawie tej ustawy można znaleźć w „Monitorze Polskim” nr 25 z bieżącego roku.

— Ustawa wprowadza rozróżnienie na ordery i odznaczenia?

— Orderów jest 5, odznaczeń zaś 12. Wprowadzone zostały dwa nowe. Ustawą wymienia następujące ordery: Budowniczy Polski Ludowej, Odrodzenia Polski (5 klas), Virtuti Militari (5 klas), Krzyża Grunwaldu (3 klasy), Sztandaru Pracy (2 klasy). Odznaczenia są następujące: Krzyż Zasługi (złoty, srebrny, brązowy), Krzyż Walecznych, Medal „Zasłużonym na Polu Chwały” (3 stopnie), Krzyż Partyzancki, Medal

„Za waszą wolność i naszą”, Śląski Krzyż Powstańczy, Wielkopolski Krzyż Powstańczy, Medal „Za Warszawę 1939—1945”, Medal „Za Odrę — Nysę — Bałtyk”, Medal „Zwycięstwa i Wolności 1945”, Medal „Siły Brojne w Służbie Ojczyzny” (3 stopnie), Medal X-lecia Polski Ludowej.

— A nowo ustanowione medale?

— „Za ofiarność i odwagę” i „Za dołgoletnie pożytkie małżeńskie”. Pierwszy z nich może być nadany nawet wielokrotnie tym osobom, które z narażeniem życia niosły ratunek tonącym, ofiarom katastrof żywiołowych lub w innych nieszczęśliwych wypadkach. Drugi medal nadawany będzie osobom, które przeżyły 50 lat w jednym związku małżeńskim. Ordery i odznaczenia nadaje Rada Państwa na wniosek naczelnych władz organizacji politycznych, społecznych, związkowych, spółdzielczych i naukowych, Prezesa Rady Ministrów, ministrów i kierowników centralnych urzędów oraz prezydiów wojewódzkich rad narodowych.

— Nowe przepisy rozszerzają kompetencje rad narodowych i zwiększają ich wpływ na sprawy odznaczeń?

— W istocie. Po pierwsze: prezydium WRN i rad miejskich w miastach wyznaczonych z województw — uzyskały generalną kompetencję do bezpośred-

niego przedstawiania Radzie Państwa wniosków odznaczeniowych, w stosunku do wszystkich osób, związanych z terenem danego województwa. Po drugie: wszystkie wnioski o nadanie orderów i odznaczeń, przedstawiane Radzie Państwa, wymagają opinii Wojewódzkiej Komisji Odznaczeń Państwowych. Fewne, nieliczne zresztą, wyjątki od tej zasady — określają odpowiednie przepisy uchwały Rady Państwa. Prezydium WRN powołało już 8-osobową Wojewódzką Komisję Odznaczeń z sekretarzem PWRN, mgr. Stanisławem Cozasiem na czele. W skład Komisji wchodzi przedstawiciele PZPR, ZSL, SD, związków zawodowych, Ligi Kobiet i organizacji młodzieżowych.

— Nowe przepisy wprowadzają także zmiany w terminach nadawania orderów i odznaczeń?

— Tak, a ponadto regulują sposób ich noszenia oraz szereg innych spraw. Zainteresowanych odsyłam do cytowanych poprzednio aktów prawnych. Stosowanie w praktyce nowych przepisów winno podnieść wagę i znaczenie odznaczeń państwowych i utrzymać ich rangę dla wyróżnienia osób zasłużonych. Sądzę, że nowe przepisy, które weszły obecnie w życie, spełnią swój cel, jeżeli władze, instytucje, organizacje i zakłady pracy będą się do nich ściśle stosować. Ordery i odznaczenia państwowe stanowią najwyższą formę wyróżnienia, nadawane są przez państwo, powinny być właściwie doceniane i szanowane.

Użyć w pracy kobiacie wiejskiej

Powiatowy Komitet ZSL w Czarnkowie, zorganizował niedawno naradę poświęconą pracy kobiet wiejskich. W naradzie wzięły udział przewodnicząca Kół Gospodyń Wiejskich oraz prezesi Kół ZSL. Referat o pomocy w pracy kobiecie wiejskiej, stał się podstawą ciekawej i pożytecznej dyskusji.

Zdaniem kobiet GS-y powiny organizować na wsiałach punkty usługowe, w których można by wypożyczać pralki, odkurzacze, narzędzia ogrodnicze, froterki, naczynia itp. Poza tym kobiety domagały się bardziej dostępnej na wsi opieki stomatologicznej dla dzieci. Wysuwano też postulaty pod adresem projektantów domagając się w projektach typowych wiejskiego budownictwa mieszkaniowego, wielu udogodnień typu miejskiego. (s)

Pechowe miasteczko

Pomiędzy Rawiczem a Miejską Górką

Są miasteczka pechowe w naszym województwie. Na przykład Piaski. Dziedzic Koszutski, tworząc je tuż pod bokiem Gostynia i z dala od skrzyżowania dróg, skazał je na powolne umieranie. Nie spodziewał się też dziedzic, który na początku XIII wieku wieś Sarnową za mienił w miasteczko, że tuż przy nim wyrosną później dwa inne Mięjska Górka i Rawicz. Te dwa młodsze organizmy, mając więcej szczęścia do dróg i przemysłu, sędziwego sąsiada do tego stopnia zubożyły, że swoich mieszkańców musiał im oddać do pracy. Nasuwa się tu porównanie do dwóch młodych „kulaków” i jednego biedaka.

— Tu nic ciekawego — powiedział mi przygodny mieszkaniec tego miasteczka. — Ludzie dzielą się na dwie kategorie: na dojeżdżających do pracy do Cukrowni w Miejskiej Górze, do rawickich zakładów pracy, a nawet do Leszna i Wrocławia i na — rencistów. 3 sklepy spożywcze i 1 mieszań, rzeźnictwo i piekarnia zupełnie wystarczają na półtora tysiąca ludzi, bo ci wyjeżdżający najczęściej robią zakupy w miastach, gdzie

pracują. Nawet gospody tu nie ma. Jedyny fryzjer też nie może narzekać na nawał pracy. Żyjemy więc z łaski obu sąsiednich miast i z rent — oto wszystko.

— Czyli gorzej być nie może.

— No, tak, źle to nie jest, jak było. Powiem panu, że przed ostatnią wojną było najgorzej. Sarnowa wtemczas była miastem bezrobotnych, miastem biedy. Niektórzy zmuszeni byli do kradzieży, żeby w ogóle utrzymać się przy życiu. Stąd ówczesna nępbęż pó chlebna sława. Dziś o zarobek chociaż w sąsiedztwie już nie trudno. Biedy nie ma.

— Przepraszam, z tego wynika, że Sarnowa przedtem



musiała przeżyć swój okres pomyślności. Bo przecież były jakieś przyczyny, że te domy pobudowano.

— Tak. W drugiej połowie ubiegłego wieku i tuż przed I wojną światową, byłem wtemczas chłopcem, w mieście naszym koncentrował się handel trzody chlewnej. Prawie co czwarta rodzina żyła z tego handlu. Tuczniaki i prosięta szły tutaj aż z Litwy i dalej na Śląsk. Właściwie na leżało wtemczas w herbie Sarnowy zgrabną sarnę zamienić na ryjek świński. Po wyznaczeniu granic Niemcy — obtan ci musieli wyjechać, handel stracił swój rynek zbytu.

Zapalamy papierosa. Informatorowi nie spieszy się do domu i chciałby się podzielić troskami, które gnębią miasteczko. Mówimy o domach, o zabudowie.

— Widzi pan tamten dom? Lada rok zawali się. Takich tu więcej. Niektóre budynki liczą po 80, a nawet dwieście lat. Wprawdzie przeżyły niejedno pokolenie, ale i na nie przyjdzie wkrótce kres. Fytał się pan o nowe. Zaraz je policze. Tak mamy 6 nowych, tyle będzie w budowie, to wszystko.

— Brak ziemi?

— Ale gdzież tam! Leży na wet odłogiem. Tylko to taka ziemia, na której mało co urosnie. Kilkanaście hektarów już pod zalesieniem. Władze miejskie część wydzierżawiły po kawałku przeszło stu rodzinom pod kartofle i warzywa. To pomaga w dodatkowej hodowli.

— Zapomniał pan wspomnieć o rolnictwie. Na pewno duża część żyje z gospodarki na roli.

— Nie zapomniałem. Tylko tu wyłącznie z rolnictwa żyje zaledwie 7, a może 8 procent mieszkańców. To prawie się nie liczy. Charakterystyczną cechą naszej Sarnowy — muszę powiedzieć — są kozy. Gdyby ziemia była lepsza, inaczej by wyglądało. O działki ludzie by się bili. A tak...

— A jakie są jeszcze inne kłopoty?

— Prócz mieszkaniowych — węglowe.

Popatrzałem na sarnowian na wzrokiem zdziwionym.

— Niech pan się nie dziwi. Mówiłem panu o podziale na dojeżdżających do pracy i rencistów. Jeszcze tu można mówić o podziale mieszkańców według przydziałów węgla. Oto rodziny pracujących w Rawiczu i w Miejskiej Górze

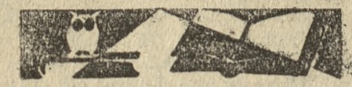
otrzymują po 5 ton węgla rocznie, bo tam są przydziały miejskie, nauczyciele dostają po 3 tony, a inni, na przykład my renciści, najwyżej po 10—14 kwintali, bo nam przysługują normy strefy wiejskiej. Widzi pan, węgiel tu robi złą krew.

W stronę ratusza tuż obok nas przejechał starszy człowiek na rowerze.

— To nasz przewodniczący Franciszek Stachowiak. Może pan i od niego czegoś się dowiedzieć.

— Czy Prezydium dużo zrobiło? — wymijająco zapytałem.

— Owszem, owszem, jak na swoje możliwości. Ten rynek i kilka ulic otrzymały nowy



bruk. A najważniejsze, na piętrze ratusza urządzono małą salkę, gdzie można się zbierać. To właściwie osobista załuga przewodniczącego.

— Ale chyba kino prócz tego macie?

— Kino? Objazdowe. Wyświetla filmy w salce prywatnej. Teatru z prawdziwego zdarzenia tu jeszcze nie było. Ostatnio pewnym wydarzeniem był występ uczniów ze szkoły rolniczej w Bojanowie. I to wszystko. Kulturalnie także korzystamy z Rawicza.

Machnął ręką i pożegnał się jak stary znajomy.

W Prezydium MRN dowiedziałem się, że w Sarnowie planowany jest duży zakład chemiczny, który tchnie nowe życie w stare miasto.

Józef Hałagowski

Ostrowski most Odolanowski post...

Leży na głównej szosie łączącej Ostrow z miastem Odolanowem. Mostek, jak mostek — służy ludziom już od lat. Przejeżdżali po nim i chłopskie wozy, i czołgi. Sto! Ale niedawno pojawiła się przed nim tablica: „Nośność 2 tony”. Kompetentne czynniki doszły do wniosku, że większego obciążenia most nie wytrzyma.

Najpierw kierowcy autobusów, kursujących natejtrasie, wysadzali pasażerów przed mostem, przejeżdżali po, nim pustym wozem i potem wpuścili napowrót ludzi do autobusu. Wzbudzało to wiele wesołości i docinków. Później ludzie zaczęli otwierać kłnąć, bo PKS w ogóle nie posyła już wozów tą trasą.

Szosa jest jedynym traktem przelotowym łączącym rejon Odolanowa z miastem powiatowym. Sam Odolanów jest swego rodzaju ośrodkiem gospodarczym, ma kilka przedsiębiorstw przemysłowych. One, a także doskonale prosperująca Gmina Spółdzielnia muszą tą drogą sprowadzać towary lub wysyłać je. Kierowcy jeżdżą na własną odpowiedzialność. Gdyby, podobnie jak PKS, od mówili jazdy, Odolanów odczułby to „na własnej skórze”.

Kosze z Chocza na eksport

Dobrodziejstwem dla mieszkańców Chocza w pow. pleśzewskim jest nowy Zakład Wikliniarski Przemysłu Tereńskiego. Oficjalne jego otwarcie nastąpi 30 bm., choć produkcja próbna już trwa od początku roku. Pierwsze serie plecionych taboretów, stołków, koszy i opakowań poszły na eksport i zostały pozytywnie ocenione przez nabywców. Znaczną część produkcji (kosze) zakupywana jest przede wszystkim dla ferm hodowlanych na Zachodzie.

Opanowanie tajników produkcyjnych poszło pracownikom Zakładu dosyć łatwo ze względu na tradycję. W czasie okupacji wikliniarstwo było jednym z podstawowych zajęć mieszkańców Chocza. Uruchomienie nowego Zakładu pozwala na zatrudnienie kilkudziesięciu osób, które poprzednio musiały szukać pracy w odległych miejscowościach, a nieraz nawet w Poznaniu. Załoga w dowód wdzięczności za umożliwienie pracy na miejscu podjęła się w ramach zobowiązania 1-Majowego zadzwonić całą gromadą Chocz (emp)

Pocztówka z POZNANIA

Kwiecień ostatnią swoją niedzielę pożegnał w sposób miłośniczy. Raz po raz sypał grad, to znowu przechodziła fala śniegu lub śniegu z deszczem. Wiatr przy tej okazji przypominał, jak smakuje zimno. Poznaniacy pochowali się w swoich mieszkaniach, zażywając odpoczynku przy kawie i na pogawędce z gośćmi. Jedynie młodzież uważała za swój święty obowiązek pokazać się na stadionach sportowych i w kinach. Wieczorem trochę więcej widać było ożywienia na ulicach i więcej pasażerów w tramwajach. Wielki Poznań wierny swoim tradycjom poszedł wcześniej spać.

Dziś jeszcze chłodno, ale w słońcu tonące ulice i parki (te zielone!) sprawiają raczej nastrój więcej majowy niż kwietniowy.

A teraz coś niecoś z worka wiadomości. Wczoraj po północy zakończyła się sesja Klubu Publicystów Polityki Kulturalnej Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Dyskusja oficjalna trwała do godziny 14.30, a najbardziej gorąca była później przy kawie w naszym lokalu „Pod kaczka”.

ZBoWiD utworzył specjalny fundusz na udzielanie pomocy swoim członkom, którzy znajdują się w ciężkiej sytuacji.

Młodo kto z Was wie, że mienia poznaniaków strzeże w nocy 3200 stróżów — członków spółdzielni pracy „Ochrona Zabytków”, która już liczy przeszło 10 lat.

Kelnerzy tutejsi dbają o swoje szereg. Wylimitowali oni ze swego licznego grona 47 kolegów za przekroczenia przepisów i dobrych obyczajów. Opinię podobno nasza obsługa gastronomiczna ma dobrą. 178 kelnerów chlubi się stażem przeszło 20-letnim. Kilkakrotnie obsługiwali oni przyjęcia dyplomatyczne.

Przed otwarciem Targów dalsze ulice otrzymają jareniówki. Ostatnio instaluje się lampy zasilane prądem napowietrznie z braku kabli.

Z braku atramentu w wiecznym piórze kończą już pisanie. Powodzenia!

J. P.

Przedzjazdowy plan

Związek Młodzieży Socjalistycznej w Lesznie rozwija się coraz lepiej. Dowodem tego jest między innymi wzrost szeregów tej organizacji o 575 osób. Obecnie na terenie miasta działa 35 grup młodzieżowych z ogólną liczbą 1.133 członków.

Dla uczczenia II Zjazdu ZMS młodzież leszczyńska podjęła i wykonała już szereg zobowiązań. I tak grupa ZMS przy Fabryce Pomp zbudowała 2 domki campingowe wartości 7 tys. zł, przepracowała

dwie niedziele, a uzyskany za robek przekazała na Fundusz Budowy Szkół. Ponadto przepracowała 74 godziny przy wykopach pod szkołę, zorganizowała prelekcję słowno-muzyczną, wieczorek towarzyski i kuns gotowania.

W leszczyńskiej parowozowni ostatnio powstały 3 brygady młodzieżowe, które zaoszczędziły 125,9 ton węgla oraz 113,2 kg smarów, wykonały również dodatkowo szereg drobnych napraw przy parowozach. Młodzi kolejarze ponadto założyli sekcję tenisa stołowego, szachową, turystyczną i fotograficzną.

Dziewczęta przy Krawieckiej Spółdzielni Pracy „Leszczyńnianka” utworzyły brygadę ZMS i przepracowały jedną niedzielę, na rzecz Funduszu Budowy Szkół, a grupa przy Państwowej Komunikacji Samochodowej zorganizowała zespół estradowy. (R)

Nie tylko na odbudowę Warszawy

W wielu powiatach Komitety Odbudowy Kraju i Stołicy złożyły już sprawozdania z całorocznej działalności. Przy tej okazji nastąpiły też rozdziały funduszy uzyskanych ze zbiorów na cele wewnętrzne.

Powiat krotoszyński otrzymał do swej dyspozycji 197.000 zł i przeznaczył 30 tys. zł na budowę szkoły w Kozminie, 25 tysięcy zł na szkoły w Zalesiu Wielkim, 15 tys. zł na urządzenie sali widowiskowej w Kobylinie, 55 tys. zł przypadło Krotoszynowi na zakup telewizora, instrumentów muzycznych, urządzenie placu zabaw dla dzieci i zmeblowanie mieszkania, 30 tys. zł przeznaczono na budowę Domu Kultury w Pogorzeli, resztę na urządzenie sali gimnastycznej w Sulmierzycach, na konserwację zabytkowego ratusza w Zdunach, na remonty świetlic w Smoszewie, w Rozdrażewie, ponadto 2 tysiące zł na budowę pomnika Słazica w Pile. (fk)

W powiecie gostyńskim 2140 tysięcy zł uzyskanych z SFOS 50 tys. zł z Powiatowego Komitetu Odbudowy Stołicy i Kraju przydzielił na budowę pawilonu szkolnego w Gostyrze, 30 tys. zł na dalsze prace przy budowie Domu Kultury w Chwałkowie, 20 tys. zł otrzymała Piaski, a po 10 tysięcy Posadowo, Pępowo, Sulkowice i Borek (p)

Z kaliskich pamiątek



Kalisz chlubi się tym, że wydał kilku literatów, a najwięcej dumny jest z Adama Asnyka. Jego imieniem nazwano plac i liceum ogólnokształcące. Obecnie funduje pomnik przy tej szkole, w ogóle „asnykowcy” czują się rodziną i już przygotowują się do zjazdu. — Na zdjęciu tablica pamiątkowa przy ul. Świerczewskiego.

Fot. — K. Przychodzki

Czytelnicy piszą

Z walizkami po gazety

W Gostyniu przy stacji kolejowej znajduje się przystanek PKS z połączeniem w różne kierunki. Nieraz trzeba czekać kilka godzin na przyjazd właściwego autobusu. Chętnie czas ten spędziłoby się na czytaniu gazet, ale nikt nie pomyślał o punkcie sprzedaży prasy przy dworcu lub na dworcu. Do centrum miasta z walizkami trudno się wyprawić.

K. B.

Świeżość nieświeża

Sklepy i kioski nabiałowy w Witaszycach otrzymują codziennie świeże porcje masła. Przywozi je samochód z Jarocina. Myliłby się jednak ten, kto sądziłby, że te porcje zawierają świeże masło. Albo od razu cuchnie starością, albo już na drugi dzień. Historia ta powtarza się już od dłuższego czasu i nie możemy się doczekać zmiany na lepsze.

A. S.

4 godziny cierpliwości

Chodzi mi o taką sprawę, której nie można zatławić od miesięcy, mimo próśb wielu pasażerów m. Rydzyny, odległej od Leszna o 11 km. Kursuje tu pociąg z Leszna (odjazd godz. 19.22), jednakże w Rydzynie się nie zatrzymuje.

Czy nie można by zarządzić, aby pociąg ten przynajmniej w okresach przedświątecznych się zatrzymywał? Nadmieniam, że z Leszna do Rydzyny nie ma żadnego połączenia od godz. 17.39 do godz. 21.50. Czekanie 4 i pół godziny nie należy do przyjemności.

B. S.

Pracownicy poszukiwani

Pracownika na stanowisko kierownika gazowni poszukuje Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Sulechowie, ul. Wielkopolska nr 12. Wymagane: 5 lat praktyki na podobnym stanowisku. Mieszkanie zapewnione. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K2195

Kucharza na stanowisko szefa kuchni do restauracji zatrudni Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Słupcy. K2503

Krawca konstruktora (krojczego) na okrycia damskie i męskie zaangażuje do Laboratorium Przedsiębiorstwa — Poznańskie Przedsiębiorstwo Krawiecko-Kuśnierskie w Poznaniu. Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja, ul. Woźna 21. K2549

Kierownika sekcji administracyjnej, kierownika sekcji inwentaryzacji wymagane w obu wypadkach wykształcenie średnie i kilkuletnia praktyka, mechanika konserwatora urządzeń tele- i radiofonicznych oraz sprzedawców zatrudni Dyrekcja Powszechnego Domu Towarowego w Poznaniu. Zgłoszenia kierować do Sekcji Kadr P. D. T. w Poznaniu, ul. Lampego 14. I piętro, pokój nr 5. K2581

Pracowników torowych, cieśli i murarzy do pracy w terenie (zgłoszenie: Poznań, Stary Rynek 77, wejście z ul. Franciszkańskiej — pokój 203, II piętro) oraz tokarza wysoko kwalifikowanego do toczenia części samochodowych, mechaników samochodowych ze znajomością montażu podwozi (zgłoszenie: Baza Transportu Poznań-Junikowo, ul. Nowosólecka dojazd „13” do końca), przyjmie zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Lądowego i Wodnoinżynierskiego w Poznaniu. K2516

Pracownika umysłowego, na pół etatu, do prowadzenia ewidencji składników majątkowych, z znajomością prac w magazynie gospodarczym, zaangażuje przedsiębiorstwo państwowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla K2521.

Głównego księgowego z wyższym wykształceniem względnie średnim z długoletnią praktyką w przemyśle, inżyniera technologa ze znajomością remontów silników spalinowych i maszyn parowych, oraz 20 ślusarzy do pracy w akordzie zatrudnią natychmiast Zakłady Naprawy Sprzętu Drogowego w Poznaniu, ulica Wrzesńska 18/36. K2526

Inżynierów względnie techników elektryków i hydraulicznych na stanowiska kierownicze zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych Budownictwa Terenowego w Poznaniu, Droga Dębińska 10. K2532

OSRODEK SZKOLENIA ASYSTENTEK PIELEŃNIARSKICH PCK W POZNANIU przyjmuje ZAPISY NA DWULETNI KURS PIELEŃNIARSKI który rozpocznie się z dniem 15 września 1960 r. Nauka i internet bezpłatne, koszt wyżywienia wynosi 210,— zł miesięcznie. Przewidywane są stypendia. Kandydatki z ukończoną szkołą podstawową, 16 rokiem życia oraz dobrym zdrowiem, mogą składać podania w terminie do 30 maja br. Bliższych informacji udziela sekretariat Osrodka: Poznań, ulica Mostowa 6. K2582

Praca

Potrzebna uczciwa, samo dzielna gospośnia w średnim wieku do 3 osób dorosłych. Pokój do dyspozycji. Weber Poznań-Solacz, Mazowiecka 21, tel. 88-63. 48592g

Na plebanię potrzebna samodzielną gospośnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 48381g.

Młodzieniec lat 17 przyjmie pracę jako uczeń cukierniczy wraz z mieszkaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 8559p.

Pomoc domowa potrzebna. Swierczewskiego 1 m. 8. 48927g

Potrzebna pomoc do 2 dzieci. Rycka 5 m. 4, zgłoszenia: od godz. 17. 48617g

Potrzebny zaraz ślusarz-tokarz. Poznań, Grudzień 52. 48620g

Pomoc domowa stałą, samodzielną z gotowaniem do 3 osób pracujących. Zgłoszenia z referencjami Poznań, Czerwonej Armii 26 m. 4. 48650g

Potrzebna pracownica-obiągaczka do oranżady. Zgłoszenia: Poznań, Nad Wierzbakiem 36 (Wytwórnia). 48663g

Poszukujemy pilnie uczeń w pomocy domowej z mieszkaniem, wyżywieniem do bezdzietnego małżeństwa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 48632g.

Pomoc domowa potrzebna. Zgłoszenia: Radosna 24, od godz. 17. 48743g

Praca

Kupię tokarnię 2 m toczenia pół względnie pełen Norton kompletną w dobrym stanie, frezarkę uniwersalną z podzielnicą o wym. stoju od 0,5 m dl. Oferty z podaniem ceny oraz opisem do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 48678g.

Sprzedaz

Kurczaki leghorn 3-tygodniowe sprzedam wpiaty przyjmuję zaraz. Odbiór początek maja, tel. 15-35. 48332g

Dźwigary żelazne grys marmurowe lastriko, płytki ścielone poleca: Składnica Materiałów Budowlanych Poznań, Łukaszczyca 3. 48432g

Cegły z rozbiórki dostarczę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 48731g.

Sprzedam motocykl marki 12, typ 49, stan idealny, cena 13.000 zł. Władysław Karpiński, Ostrów Wlkp., Rynek 36 m. 2. 8495p

Sprzedam samochód osobowy marki „Skoda”, typ 1102 czterodrzwiowy. Poznań-Wola, Czarnkowska 6. 48786g

Sprzedam samochód „Warszawa”, stan idealny. Oglądać: 27 kwietnia, Madalińskiego 4 m. 4, godz. 10-16. 8558p

Sprzedam 40 kur. Krzyżownik, Kościelny 60, zgłoszenia: od godz. 15. 48610g

Sprzedam samochód osobowy DKW, karoseria stalowa, stan dobry, motocykl „12” 350 ccm, nowy. Wierzbakiem 36, Poznań, Świerczewskiego 3 dla 48632g.

Pomoc domowa potrzebna. Zgłoszenia: Radosna 24, od godz. 17. 48743g

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza: Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcin kowskiego 2a, parter. 48121g

Kupno

Urządzenie na gaz do wypieku wafli, rożków kupię, Zagórski, Gdańsk-Siedlce, Brukowa 24. 48638g

Kupię motocykl Jawa 175 ccm. Oferty z podaniem ceny Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 48636g.

Sprzedam motocykl marki 12, typ 49, stan idealny, cena 13.000 zł. Władysław Karpiński, Ostrów Wlkp., Rynek 36 m. 2. 8495p

Sprzedam motocykl WFM parady dobry, Poznań, Kościelny 74 m. 3. 48679g

Sprzedam motocykl WSK 125 oraz motorower „Simon”, Poznań, Głogowska 170 m. 7. 48630g

Sprzedam motocykl WSK, Garbary 30 m. 21, od godz. 15. 48634g

Sprzedam akwarium 6 zespół z rybkami i urządzeniem. Poznań, Chlebowa 14 m. 2. 48669g

Wieloletni, zasłużony wicedyrektor Międzynarodowych Targów Poznańskich, odznaczony Medalem X-lecia, Srebrnym Krzyżem Zasługi, trzykrotnie Złotym Krzyżem Zasługi, Honorową Złotą Odznaką miasta Poznania. Pogrzeb odbędzie się dnia 26 kwietnia 1960 roku, o godzinie 17 na cmentarzu na Junikowie. Cześć pamięci cenionego społecznika, szlachetnego, nieodżałowanego kolegi!

Zarząd Międzynarodowych Targów Poznańskich

PODST. ORG. PARTYJNA RADA ZAKŁADOWA DYREKCJA 49015g

Franciszek Stefański

wieloletni, zasłużony wicedyrektor Międzynarodowych Targów Poznańskich, odznaczony Medalem X-lecia, Srebrnym Krzyżem Zasługi, trzykrotnie Złotym Krzyżem Zasługi, Honorową Złotą Odznaką miasta Poznania. Pogrzeb odbędzie się dnia 26 kwietnia 1960 roku, o godzinie 17 na cmentarzu na Junikowie. Cześć pamięci cenionego społecznika, szlachetnego, nieodżałowanego kolegi!

Zarząd Międzynarodowych Targów Poznańskich

PODST. ORG. PARTYJNA RADA ZAKŁADOWA DYREKCJA 49015g

Franciszek Stefański

wieloletni, zasłużony wicedyrektor Międzynarodowych Targów Poznańskich, odznaczony Medalem X-lecia, Srebrnym Krzyżem Zasługi, trzykrotnie Złotym Krzyżem Zasługi, Honorową Złotą Odznaką miasta Poznania. Pogrzeb odbędzie się dnia 26 kwietnia 1960 roku, o godzinie 17 na cmentarzu na Junikowie. Cześć pamięci cenionego społecznika, szlachetnego, nieodżałowanego kolegi!

Zarząd Międzynarodowych Targów Poznańskich

PODST. ORG. PARTYJNA RADA ZAKŁADOWA DYREKCJA 49015g

Franciszek Stefański

wieloletni, zasłużony wicedyrektor Międzynarodowych Targów Poznańskich, odznaczony Medalem X-lecia, Srebrnym Krzyżem Zasługi, trzykrotnie Złotym Krzyżem Zasługi, Honorową Złotą Odznaką miasta Poznania. Pogrzeb odbędzie się dnia 26 kwietnia 1960 roku, o godzinie 17 na cmentarzu na Junikowie. Cześć pamięci cenionego społecznika, szlachetnego, nieodżałowanego kolegi!

Zarząd Międzynarodowych Targów Poznańskich

PODST. ORG. PARTYJNA RADA ZAKŁADOWA DYREKCJA 49015g

„CZEKO” ZAKŁAD EMALIERSKI POZNAŃ, Fabryczna 14

WYKONUJE wszelkiego rodzaju TABLICE EMALIOWANE — wpalane jak również POKRYWA EMALIA wszelkiego rodzaju przedmioty metalowe — blaszane. 48831g

ZESPÓŁ SKŁADNIC LASÓW PAŃSTWOWYCH TRZCIANKA

UNIEWAŻNIA zaświadczenie rejestracyjne na powielacz marki PS-55 nr 4628 wydane przez Rejon Lasów Państwowych Trzcianka przez P.P.R.N. Trzcianka. 48935g

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam psy, szczeniaki, rasy owczarek szkocki. Pniewy, ul. Dworcowa 27. 48647g

Ogródek działkowy przy ul. Szamarzewskiego. Informacje: Słowackiego 7, Zakład kamieniarski. 48649g

Sprzedam motocykl DKW 200 w bardzo dobrym stanie. Poznań, Kaz. Wielkiego 14a m. 3, od godz. 16-19. 48653g

Sprzedam 3 topole na pnju. Sw. Trójcy 11 m. 3. 48660g

Pianino tanio sprzedam, płyta metalowa. Wiadomość: tel. 632-79. 48664g

Sprzedam 9 pni pszczołach wraz z sprzętem. Ujazd. Szkoła, poczta Grodzisk Wlkp. 48670g

Sprzedam 2 dywany smyrneńskie 3x4 w dobrym stanie. Kiełpińska, Poznań, Szamarzewskiego 52 m. 4. 48671g

Sprzedam giętą spacerówkę na łożyskach kulkowych (podwójnych). Mickiewicza 3 m. 3. 48674g

Sprzedam motocykl WFM parady dobry, Poznań, Kościelny 74 m. 3. 48679g

Sprzedam okazjnie zgrubiarke, prasę na sznurek. Florian Woźniak, Biechowo, pow. Września. 48680g

2 razy rozsuwane okna nie szafę małą ogniotrwałą wagi uchylnie, maszynę do krojenia wedlin, płyty marmurowe, ramy i wanny, biały metal korzystnie sprzedam. Siejak, Dzierżyńskiego 153. 48685g

Sprzedam gdańskie meble bufet, witrzynę, stół, biurko. Dzierżyńskiego 245 m. 5. 48686g

Lokale

Dwupokojowe z kuchnią, samodzielną, słoneczną, duże, III pr., Jeżeli zamienie na mniejsze lub 1/2 pokoju z kuchnią, samodzielną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 48657g.

Mieszkanie do zamiany polecenia „Parcelo-Willi”, Czerwonej Armii 29, godz. 9-17. 48817g

Mieszkanie 3 pokoje z kuchnią, łazienką, słoneczną, śródmieście (stare bu downictwo), zamienie na komfortowe dwupokojowe tylko samodzielną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 48618g.

Za wiencę, kwiaty, wyrazy współczucia i oddanie ostatniej przystęgi naszej nieodżałowanej córce,ce, tragicznie zmarłej, śp.

Halinie Staniewskiej

na serdeczniejsze podziękowanie składają RODZICE 48852g

Franciszek Stefański

wieloletni, zasłużony wicedyrektor Międzynarodowych Targów Poznańskich, odznaczony Medalem X-lecia, Srebrnym Krzyżem Zasługi, trzykrotnie Złotym Krzyżem Zasługi, Honorową Złotą Odznaką miasta Poznania. Pogrzeb odbędzie się dnia 26 kwietnia 1960 roku, o godzinie 17 na cmentarzu na Junikowie. Cześć pamięci cenionego społecznika, szlachetnego, nieodżałowanego kolegi!

Zarząd Międzynarodowych Targów Poznańskich

PODST. ORG. PARTYJNA RADA ZAKŁADOWA DYREKCJA 49015g

Franciszek Stefański

wieloletni, zasłużony wicedyrektor Międzynarodowych Targów Poznańskich, odznaczony Medalem X-lecia, Srebrnym Krzyżem Zasługi, trzykrotnie Złotym Krzyżem Zasługi, Honorową Złotą Odznaką miasta Poznania. Pogrzeb odbędzie się dnia 26 kwietnia 1960 roku, o godzinie 17 na cmentarzu na Junikowie. Cześć pamięci cenionego społecznika, szlachetnego, nieodżałowanego kolegi!

Zarząd Międzynarodowych Targów Poznańskich

PODST. ORG. PARTYJNA RADA ZAKŁADOWA DYREKCJA 49015g

Przetargi — Komunikaty

OBWIESZCZENIE o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Powiatowego, rewiru IV, w Poznaniu, mający kancelarię w Poznaniu, przy ul. Młyńskiej 1a, pokój 202 — podaje do publicznej wiadomości, że w piątek, dnia 3 czerwca 1960 r., o godzinie 11 w gmachu Sądu Powiatowego dla miasta Poznania w Poznaniu, przy ul. Młyńskiej 1a, sala nr 15 (parter) odbędzie się przymusowy przetarg publiczny nieruchomości należącej do dłużnika Romana Eywika, położonej w Poznaniu, przy ul. Modrej nr 9. Nieruchomość ta, zapisana w księdze wieczystej Sądu Powiatowego dla m. Poznania, pod nr Kw. 7611 składa się z parceli o obszarze 808 m², na której znajduje się muryrowany domek jednorodzinny parterowy z rozbudowanym poddaszem. Nieruchomość została oszacowana na 293.384,— zł — cena zaś wywoławcza wynosi 220.038,— zł. Przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 29.338,40 zł.

Przetarg na wykonanie remontów kapitalnych w budynkach szkolnych szkół podstawowych: budowa nowego budynku szkolnego w Skokumiu. Wartość kosztorysowa budynku około 400.000 zł.

- Remonty kapitalne mają być przeprowadzone: 1. w Sierniezu Wielkim na sumę koszt. około 100.000 zł; 2. w Giewaltowie na sumę koszt. ok. 100.000 zł; 3. w Michalinowie Ol. na sumę koszt. około 43.907 zł; 4. w Łazińsku na sumę koszt. ok. 40.000 zł.

ogłasza Inspektorat Oświaty w Słupcy, woj. poznański. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Inspektorat Oświaty w Słupcy zastrzega wolne prawo dowolnego wyboru oferenta. Wszelkich informacji w wyżej wymienionej sprawie udziela Inspektorat Oświaty w Słupcy. Dokumentacje kosztorysowe będą do wglądu w Inspektoracie Oświaty w Słupcy. K2524

Willę nad morzem dużą wydzierżawiający wysoki czynsz miesiieczny, sprzeda spiesznie właściciel. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 48485g.

Sprzedam dom i plekarnię w Szamotulach. Informacje: Duszniki Wlkp., Swierczewskiego 110. 48605g

Mosina! Parcele 1250, 2500 m², oparkowane, blisko dworca sprzedam, Kościelna, Swierczewskiego 49, tel. 358. 48609g

Domek jednorodzinny 2 pokoje, kuchnia, łazienka, woda, światło, morga ziemi, opiotowane przy Poznaniu, blisko tramwaju, bardzo korzystnie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 48615g.

Sprzedam dom jednorodzinny zabudowany gospodarcze 5000 m² sadu w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 48621g.

Sprzedam pół willi w Poznaniu w surowym stanie, uzbrojona, z ogrodem. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 48632g.

Puszczekowo willę, kilka parcel, opiotowanego sadu sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 48640g.

Parcele uzbrojone dowol na zabudowa blisko tramwaju kupię od właściciela. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 48654g.

Willę w Poznaniu (wolne mieszkanie) spiesznie kupię, może być do wykonania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 48655g.

Przesowi, Radzie Nadzorczej, Zarządowi oraz wszystkim Pracownikom Robotniczej Spółdzielni Pracy „Opakowania Drzewne” w Poznaniu, a tak że wszystkim Krewnym i Znajomym z wruszającymi dowody współczucia, kwiaty i liczny udział w pogrzebie mego męża i naszego drogiego ojca, śp.

Józefa Gulczyńskiego

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE składa ZONA Z RODZINA 48827g

Stefania Hoppel

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarza na Jeźcach. W ciężkim smutku pogrążeni MAŻ Z COREZKAMI I RODZINA 48908g

Wincenty Sliwiński

Dnia 23 kwietnia 1960 r. zasnął w Panu, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 53, mój najdroższy mąż, najtroskliwszy ojciec, nasz ukochany brat, wujek i szwagier, śp.

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, 26 bm., o godzinie 10 w kościele parafialnym w Bytomiu. Pogrzeb tego samego dnia o godzinie 16,30 na cmentarzu parafialnym. W imieniu stroskanej rodziny KS. STANISŁAW SLIWIŃSKI 48946g

Walenty Kordus

Dnia 23 kwietnia 1960 r. zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najtroskliwszy tatus, brat, teść, dziadek, wujek i szwagier, przeżywszy lat 45, śp.

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, 26 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała, przy ulicy Błuszczowej. W ciężkim smutku pogrążone ZONA Z DZIEĆMI I RODZINA 48931g

Tadeusz Powidzki

Dnia 23 kwietnia 1960 r. zmarł w 80 roku życia, namaszczony Olejami św., nasz ukochany ojciec, brat i dziadek, śp.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm., o godzinie 16,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Msza św. żałobna za duszę drogiego Zmarłego w czwartek, 28 bm., o godzinie 8 w kościele Ks. Ks. Pallotyńów przy Al. Przybyszewskiego. W ciężkim smutku pogrążeni SYNOWIE, SYNOWE, WNUKI I RODZINA Poznań, Gdańsk, Warszawa, Wrocław. 48989g

Franciszek Stefański

Dnia 23 kwietnia 1960 r. odszedł nagle, opatrzony Sakramentami św., mój najwierniejszy przyjaciel i towarzyszy życia, jedyny i ukochany mąż, nasz nigdy niezapomniany i najtroskliwszy tatus, teść, dziadek, brat, wujek i szwagier, przeżywszy lat 54, śp.

Franciszek Stefański

Dnia 23 kwietnia 1960 r. zmarł w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, nasz najtroskliwszy ojciec, teść i dziadzius, przeżywszy lat 66, śp.

Stanisław Noczulak

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm., o godzinie 10,50 z kaplicy cmentarnej na Jeźcach. W głębokim smutku pogrążona ZONA Z RODZINA 48975g

Franciszek Stefański

Dnia 23 kwietnia 1960 r. zmarł w 80 roku życia, namaszczony Olejami św., nasz ukochany ojciec, brat i dziadek, śp.

Stefania Hoppel

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, 26 bm., o godzinie 17 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W nieutulonym żalu ZONA, DZIECI I RODZINA 49060g

Zofia Nowak

Dnia 24 kwietnia 1960 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja kochana żona, mamusia i nasza ukochana babcia, przeżywszy lat 52, śp.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w środę, 27 bm., o godzinie 10 w kościele paraf. w Swarzędzu, po czym pogrzeb. W ciężkim smutku pogrążeni MAŻ, CÓRKA, ZIĘC, WNUKI I RODZINA 49038g

Franciszek Stefański

Dnia 23 kwietnia 1960 r. zmarł w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, nasz najtroskliwszy ojciec, teść i dziadzius, przeżywszy lat 66, śp.

Stanisław Noczulak

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm., o godzinie 10,50 z kaplicy cmentarnej na Jeźcach. W głębokim smutku pogrążona ZONA Z RODZINA 48975g

Franciszek Stefański

Dnia 23 kwietnia 1960 r. zmarł w 80 roku życia, namaszczony Olejami św., nasz ukochany ojciec, brat i dziadek, śp.

Stefania Hoppel

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, 26 bm., o godzinie 17 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W nieutulonym żalu ZONA, DZIECI I RODZINA 49060g

Franciszek Stefański

Dnia 23 kwietnia 1960 r. zmarł w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, nasz najtroskliwszy ojciec, teść i dziadzius, przeżywszy lat 66, śp.

Stanisław Noczulak

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm., o godzinie 10,50 z kaplicy cmentarnej na Jeźcach. W głębokim smutku pogrążona ZONA Z RODZINA 48975g

Franciszek Stefański

Dnia 23 kwietnia 1960 r. zmarł w 80 roku życia, namaszczony Olejami św., nasz ukochany ojciec, brat i dziadek, śp.

Stefania Hoppel

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, 26 bm., o godzinie 17 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W nieutulonym żalu ZONA, DZIECI I RODZINA 49060g

Zginął pies terjer skotowskiewy w okolicy lotniska — Wola. Uczciwego opiekuna wynagrodzę. Poznań, Graniczna 14 m. 22. 48953g

Garbuje, farbuję, uszlachetniam skóry futerkowe, lisy, barany (dobry na wydrę). Lisy leśne, nutrie rozjaśniam na kolor beżowy. A. Łukasik, Poznań, Dworcowa 14, telefon 846-41 (pierwsza boczna od ul. Wielkopolskiej). Dojazd tramwajem: 9, 11, 15 16. 46999g

Teren na hodowlę 3 ha oparkowany obwód Poznania oddam w dzierżawę — Oferty Biuro Ogłoszeń, Swiercz

Gospodarka dla wszystkich

30 lat polskiej opony

INŻ. WŁADYSŁAW LEONHARD, DYREKTOR ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU GUMOWEGO „STOMIL”

Piętnasty 1 MAJ w wyzwolonym Poznaniu. Dla załogi STOMILA rocznica szczególnie ważna, ponieważ zbiega się z trzydziestolecie uruchomienia produkcji opon w fabryce.

Srebrny jubileusz obchodzi też w tym roku, zasłużony dla rozwoju sportu w naszym mieście, Klub Sportowy STOMIL. Poznań jest niewątpliwie kolebką polskiego przemysłu oponiarskiego, który choć młody w porównaniu z konkurentami, śmiało wychodzi dziś na rynki zagraniczne. Pierwsza, nieudana próba produkcji oponiarskiej ogumienia samochodowego miała miejsce w latach dwudziestych w firmie PNEUMATIC. Niektóre jej maszyny przejęła Spółka Akcyjna STOMIL, utworzona w 1929 r. Z Pneumaticu przeszli też pierwsi kwalifikowani robotnicy, a między innymi i obecna zasłużona pracownica fabryki — Anna Stójczyk. Srebrnych jubilatów ma dziś fabryka prawie sześćdziesiąt.

I chociaż właściciele STOMILA szybko zrezygnowali z rozbudowy fabryki w Poznaniu i rozpoczęli lokatę kapitałów w Dębicy, gdzie znajdowali dogodniejsze warunki, polskie opony STOMIL — po myślnie toczyły się po drogach całego kraju.

Okupant uczynił STOMIL filią Continentala, wielkiej fabryki opon, kierując się względami strategicznymi, rozbudował nieco fabrykę. Nowa hala nie została jednak zagospodarowana. Klęska na froncie wschodnim i ewakuacja. Większość maszyn zostaje zrabowanych. Niektóre hale ulegają zniszczeniu. STOMIL ma jednak wiernych, przywiązanych ludzi, na których liczyć można w najtrudniejszej potrzebie. Jeszcze przed zakończeniem walk o Cytadellę, w pierwszych dniach lutego, pojawiają się oni. Rozpoczynają się odbudowa! Święto majowe w 1945 r. załoga wita pierwszą oponą, wyprodukowaną w socjalistycznym STOMILU.

Teraz wszystko idzie już w nowym, stomilowym tempie. W 1947 r. osiągnięta zostaje przedwojenna wielkość produkcji. To wszystko na starych maszynach, w warunkach kłopotliwych trudności surowcowych i kadrowych.

Sześciolatka jest okresem intensywnego przyrostu produkcji. Powstają dwa nowe magazyny, łącząc przede wszystkim nową wulkanizację, powiększoną konfekcję, w walcowni montuje się mieszarki samoczynne, na kalandrowni nowy, szybkoobrotowy kalander, na oddziale wytłaczarek nowoczesne agregaty do produkcji protektorów i detek. Produkcja rośnie: 1951 r. — 8.298 ton, 1955 r. — 21.306 ton.

Rośnie też szybko wydajność pracy, która w 1955 r. osiąga wskaźnik 260,2 (przyjmując rok 1949 za 100). Przy bywają nowe asortymenty. STOMIL jest do dziś „krajowym monopolistą” w produkcji pasów klinowych i ogumienia rowerowego.

W okresie sześciolatki burzliwie rozwija się w STOMILU ruch współzawodnictwa pracy. Wśród załogi wielu przodowników pracy i racjonalizatorów, „ludzi o złotych rękach”, nagrodzono wysokimi odznaczeniami państwowymi. Należą: Janka Królska — byłego posła na Sejm, Piotra Bujnego, Stanisława Pety, Antoniego Resady, Czesława Wlazięgo, Czesławy Filipiak — znane są całemu społeczeństwu. Trzykrotnie fabryka zdobywa pierwsze miejsce we współzawodnictwie o tytuł najlepszego przedsiębiorstwa w całym przemyśle chemicznym, siedmiokrotnie przoduje w przemyśle gumowym.

Obecnie STOMIL specjalizuje się w wytwarzaniu ogumienia do ciężkich samochodów transportowych, ciągników i maszyn lotniczych, amortyzatorów, uszczelnaczy itp.

Dość uwagi przykładają się do zagadnień związanych z jakością produkcji, co pozwala znacznie zwiększyć przebiegi ogumienia. Rok 1959 charakteryzuje się ogromnym wzrostem produkcji przeznaczony na eksport. Wartość eksportu w 1959 r. wyraża się kwotą 99.767.972 zł, co w porównaniu z r. 1958 daje przyrost kilkusetprocentowy.

Niezwykłe aktualne są dla STOMILA uchwały IV-go Plenum Komitetu Centralnego Partii. Fabryka nie posiada możliwości dalszej rozbudowy w sensie lokalizowania na terenie nowych obiektów. Obok nowoczesnej, wielkiej fabryki opon w Dębicy, powstanie w niedalekiej przyszłości supernowoczesna fabryka ogumienia w jednym z miast Pomorza. Ale STOMIL ma wszelkie warunki, aby pozostać kuźnią postępowej, nowoczesnej myśli technicznej dla swojej branży. Na ukończeniu jest budowa wielkiego obiektu Stacji Doświadczalnej. Przy STOMILU działa placówka o charakterze naukowo-badawczym — Centralne Laboratorium Oponiarskie. Cała załoga za swoją kadrą techniczną na czele, rozważa obecnie możliwości takiej rekonstrukcji fabryki, która umożliwiłaby osiągnięcie optymalnych wskaźników technicznych i ekonomicznych przy najniższych nakładach finansowych i w zasadzie w ramach obecnej przestrzeni produkcyjnej.

Pomyślnie próby przechodzi pierwsza, elektryczna, podwójna na prasie do wulkanizacji opon rowerowych, zaprojektowana i wykonana w fabryce. To początek wymiany przestarzałych urządzeń.

Stomilowcy witają swoją rocznicę i święto 1-szo majowe nowymi osiągnięciami i są przekonani, że ich praca przyczyni się do przyspieszenia wielu powodów do słusznej dumy całemu społeczeństwu.

Kwiecień	Imieniny
26	Marceliny, Marii
wtorek	Święta:
	wsch.: g. 5.19
	zach.: g. 19.49

Teatry

W POZNANIU:

OPERA — ul. Fredry — g. 19 — „Straszny dwór” (koniec około g. 22)
 POLSKI — ul. 27 Grudnia — g. 19 — „Faust” (koniec ok. g. 20.50)
 NOWY — ul. Dąbrowskiego — g. 19 — „Pierwszy dzień wolności” (koniec około g. 22)
 OPERETKA — ul. Niezłomnych — g. 19 — „Fajerwerk” (koniec około g. 22)
 SATYRY — ul. Armii Czerwonej — nieczynny
 MARCINEK — ul. Armii Czerwonej — nieczynny

W WOJEWÓDZTWIE:

KALISZ — „Uczeń diabła”
 KOŁO — „Panna Malicewska”

Kina

APOLLO — ul. Ratajczaka — g. 9.30, 12.15, 15, 17.45, 20.30 „Wszystko o Ewie” (USA 18 l.)
 BAŁTYK — ul. Roosevelta — g. 15.30, 18 i 20.30 „Kawaler króla Jegomości” (franc.-włoski, 16 l.)
 MUZA — ul. Armii Czerwonej — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Zezowate szczęście” (polski 18 l.)



B. Kobiela w filmie pt. „Zezowate szczęście”

Flagi na maszt!

Przenikliwe zimno, powiewający wiatr, śnieg i grad towarzyszyły wielkopolskim wodniakom w otwarciu tegorocznego sezonu. Mimo niepomyślnych warunków, udział w wodniactwie był liczny.

Wśród zawodników, zebranych na przystani najstarszego klubu wioślarskiego w Poznaniu KW 04 szczególnie dużo było pań. Licznie przybyli też starzy działacze.

Podobnie było na przystani KS Warta na prawym brzegu Warty. To samo zaobserwaliśmy w oddalonym Kiekrzu, w żeglarskiej siedzibie Akademickiego Związku Sportowego, który pełni rolę gospodarza podobnie, jak Warta u kajakarzy.

Specjalnie wypada podkreślić bardzo staranne przygotowanie do otwarcia sezonu wszystkich ośrodków: wzorową czystość dróg, obejście, szalósów, świetlic itp.

Tradycyjne przyrzeczenie odebrali prezesi poszczególnych związków okręgo-

wych: od wioślarzy p. Henryk Güttler, od kajakarzy p. Tadeusz Kulezak i od żeglarzy p. Zdzisław Kowalewski. Na maszty wciągnięto flagi narodową i klubowe.

Sezon sportów wodnych 1960 roku został otwarty!

Brać spod znaku wiosła i żagli życzymy w tym sezonie jak najlepszych wyników.

Żeglarze, mając za sprzymierzeńca wiatr, wystartowali do biegów w trzech klasach, w tym po raz pierwszy na „Latającym Holendrze” z sternikiem Z. Czarnieckim z Jacht Klubu Wielkopolskiego. Wygrał pewnie, dzięki czemu zapewnił barwom swe go klubu zespołowe zwycięstwo przed Ludowym Klubem Sportowym z Kiekrza.

T. P.

Wiceprezes Motoklubu Unia, Marian Grzegorzczak dekoruje zwycięzcę dorocznej „Goniwy za lisem”, młodego zawodnika Stefana Maćkowiaka lisim ogonem.



Defilada



Defilada kajakarzy Warty w dniu inauguracji sezonu.

Fot (3) — K. Przychodzki

Wyróżnienie H. Zydorcza

Podczas obrad walnego zgromadzenia Aeroklubu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, pilot Aeroklubu Ostrowskiego, mistrz sportu — Henryk Zydorcza otrzymał najwyższe krajowe odznaczenie lotnicze — Medal im. Czesława Tańskiego.

Henryk Zydorcza jest posiadaczem złotej odznaki szybowcowej z kompletem diamentów, ustanowił 4 szybowcowe rekordy świata.

P. Henrykowi Zydorcza serdecznie gratulujemy zasłużonego i zaszczytnego wyróżnienia. (m)

Od przodownika do outsidera

PIŁKA NOŻNA

LIGA POZNAŃSKA

Grunwald — KKS Kępno 2:3	Górnik (Konin) — Odra 4:2
Zjednoczeni — Polonia L. 2:1	Prosna Polonia N. T. 4:1
Dyskobolia — Olimpia K. 5:2	Rawicki KKS — Polonia Poznań 2:1
1. Dyskobolia (1)	7 14 28:6
2. Odra (2)	7 12 19:10
3. Górnik (3)	7 11 19:8
4. Zjednoczeni (4)	7 10 13:14
5. Polonia N. T. (5)	7 7 11:14
6. Grunwald (6)	7 6 11:13
7. Polonia L. (7)	7 5 8:9
8. Prosna (10)	7 4 14:11
9. Polonia P-Ń (11)	7 4 7:12
10. Kolejowy KS (12)	7 4 6:11
11. Olimpia Koło (8)	7 4 9:22
12. Rawicki KKS (9)	7 8 11:11

SPOTKANIA TOWARZYSKIE

Warta — Cracovia 3:0
 Stal Rzeszów — Lech 0:2
 Odra Opole — Olimpia P-Ń 3:4
 Śląsk — Polonia Bydg. 2:4
 Wisła — Spartak Płodiv 1:2
 Repre. Śląska — Warszawa 2:3

HOKEJ NA TRAWIE

PUCHAR PZHT

AZS Katowice — AZS P-Ń 0:0
 Warta — Siemianowiczanka 1:0
 Start — MKS 3:0
 PIAST — Polonia 1:2
 PIAST — AZS P-Ń 0:0

AZS Katowice — Polonia 1:0
 1. Sparta Gniezno 3 6 7:9
 2. Warta Poznań 3 6 5:2
 3. Kadra narodowa 2 4 3:1
 4. Siemianowiczanka 4 4 7:3
 5. AZS Poznań 4 4 2:3
 6. AZS Katowice 4 4 2:4
 7. Grunwald Poznań 1 2 5:2
 8. Polonia Środa 4 2 3:5
 9. Start Gniezno 2 2 3:4
 10. Piast Gliwice 4 1 3:11
 11. MKS Gniezno 3 0 2:1

LEKKA ATLETYKA
 Olimpia Poznań — Halszka Szamulowa 123:68

MISTRZOWIE POLSKI W PRZELAJACH

SENIORZY
 3000 m — Jochman;
 6000 m — Krzyszkowiak;
 12000 m — Ozóg;
 juniory 2000 m — Kobędza;
 chłopcy 1000 m — Piotrowski;
 seniorski 1500 m — Staneta;
 juniorki 1200 m — Miłanowicz;
 dziewczęta 800 m — Frucharek

KOLARSTWO
 Reprezentacja Polski na Wyścig Pokoju:
 Bogusław Fornalczyk
 Stanisław Gazda
 Wiesław Podobas
 Andrzej Piechaczek
 Mieczysław Wilczewski
 Eugeniusz Pokorny
 Rezerwa: Janusz Paradowski

W TOTO-LOTKU

wylosowano następujące numery: 10 (hokej na trawie), 17 (uczniactwo), 20 (pływanie), 24 (pięciobój nowoczesny), 32 (skoki do wody), 33 (skok wzwyż) oraz dodatkowo 30 (rzut młotem).

*
 W sobotnich zakładach piłkarskich stwierdzono 2 rozwiązania z 12 trafieniami po 33 434, 42 z 11 trafieniami — po 1592 zł, 402 z 10 trafieniami — po 166 zł.

Radio

PROGRAM I

5.50 — Gimnastyka; 6.10 — Muzyka poranna; 6.25 — Program dnia; 6.57 — Omówienie audycji szkolnych i oświatowych; 7.10 — Skrzynka poszukiwania rodzin PCK; 7.15 — Muzyka poranna; 7.45 Audycja dla dzieci starszych „Błękitna sztafeta”; 8.06 — Przegląd prasy; 8.15 — Muz. poranna; 8.35 Muzyka i aktualn.; 9 — Audycja dla klasy V pt. „Garść burzyszu”; 9.39 — Gitara i piosenka; 9.40 Dla przedszkoli audycja słowno-muzyczna pt. „Czyja to praca”; 10 — Koncert w wykonaniu Małej Orkiestry Rozgłośni Śląskiej Polskiego Radia; 10.30 — Soliści z orkiestry; 11.30 — Koncert żyweń; 12.04 — Ludowe Zespoły Regionalne; 12.20 — „Z najpiękniejszych baletów”; 13 — Audycja dla klas V, VI i VII pt. „Na progu współczesności” 13.20 — Melodie rozrywkowe; 13.30 — Audycja dla młodzieży szkolnej pt. „Polivinylopyrolidon” 13.50 — Melodia wenecka; 14.05 — Utwory fortepianowe Klaudiva Debussy'ego w wykonaniu W. Ornatońskiej; 14.20 — Koncert Orkiestry Mandolinistów Rozgłośni Łódzkiej PR dyryguje E. Ciuńska; 15.30 — Walce Straussa; 15.50 „Tysiąc szkół na Tysiąclecie”; 16.15 Muzyka rozrywkowa. Gra zespołu J. Wasiłaka; 17.15 — Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego — lekcja 57; 19.05 — „Sylwetki kompozytorów”; 20.30 — Melodie ludowe z Śląska; 21.55 — Melodie z całego świata; 22.30 — Gra orkiestra taneczna PR — dyryguje E. Czerny.

Wydawanie: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 18, 20, 23.

PROGRAM II (Poznań)

6.50 — Gimnastyka; 7.15 — Audycja dla dzieci starszych „Błękitna sztafeta”; 7.40 — Program dnia; 7.50 — Muzyka poranna; 8.15 Radiowy kurs nauki języka ang. — powtórzenie lekcji 57; 8.36 — Przegląd prasy; 8.45 — Gra duet fortepianowy Rawicz i Landauer; 9 — Magazyn muzyczny; 9.30 — Koncert symfoniczny wykonania Orkiestry Symfonicznej Radia Węgierskiego; 10.30 — Tawerna pod Łajką; 11 — Gra Polska Kapela pod dyrykcją F. Dzierżanowskiego; 11.30 — Fragmenty operowe; 15.10 — „Wspomnienia emigrantów”; 15.30 — Dla dzieci odc. 2 opowiadania Arkadego Gajdara pt. „Dym w lesie”; 16 — Popularny

koncert symfoniczny; 17 — Na fali melodii; 17.40 — Polskie piosenkarki; 18 — „Melodyjne rejsy”; 18.45 — Muzyka i aktualności; 19.50 „Opera w przekroju” — Rossini: „Mojżesz w Egipcie” 21.27 — Kronika sportowa i wyniki Totalizatora Sportowego; 21.40 — Muzyka taneczna; 22 — Transmisja z Sali Delacroix z Luwru — koncert z ok. Roku Chopinowskiego; 23 — Muzyka taneczna.
 Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 13, 19.05, 21, 23.

Telewizja

nieczynna

Wystawy

CBWA — St. Rynek — g. 10—18 — wystawa prac H. Krajewskiej
 BIBLIOTEKA UAM — ul. Ratajczaka — g. 11—17 — wystawa książki jugosłowiańskiej
 SALON PTF — ul. Paderewskiego nr 7 — g. od 10—14 i od g. 16—19 — wystawa prac prof. dr. Cypriana — „Nad Rusalką”
 KLUB „FAFIK” — pl. Curie-Skłodowskiej — g. od 18—21 — wystawa malarstwa nowoczesnego P. Kuklisa;
 KLUB ZPAP — pl. Wolności 4 — g. od 10—18 — wystawa prac: T. i W. Kościelniaków oraz Z. Miszczaka;
 KLUB MPiK — g. 10—17 — wystawa pt. „Pierwsze kroki samochodowe w USA”

Koncerty

AULA UAM — g. 19.30 — recital fortepianowy A. Fischer (Węgry)

Dyżury pełnią

PAŃSTW. SZPITAL. KLIN. IM. PAWŁOWA (chirurgia — internia) ul. Długa 1/2

APTEKI: Mickiewicza 22, Alfreda Lampego 2, Dzierżyńskiego 147, Matejki 1, Głogowska 146, Główna 53;

SPÓŁDZIELCZE DYŻURY LEKARSKIE I DENTYSTYCZNE — Głogowska 16, tel. 620-00, codziennie od godz. 18—6 rano, w święta — od godz. 15;

PUNKT POMOCY WIECZORNEJ DLA DZIECI CHOROZYCH — ul. Mickiewicza 31 — w dni powszednie od g. 18—20 i w niedziele i w święta od godz. 8—10.